

## PROTOKÓŁ NR XVIII/2016

### Z XVIII SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 14 LIPCA 2016 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

O godz. 17:10 Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK otworzył obrady XVIII sesji Rady Miasta Lubartów. Powitał zgromadzonych: radnych Rady Miasta Lubartów, Przewodniczącego i Sekretarza Rady Seniorów Miasta Lubartów oraz pozostałe osoby obecne na sali. Na podstawie listy obecności radnych, stwierdził obecność 21 radnych, co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia obrad i umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał.

Lista obecności radnych i zaproszonych gości w załączeniu.

Liczba radnych	-	21
Obecnych	-	21
% obecności	-	100

Ad. 2.

Przedstawienie porządku obrad.

Na wstępie tego punktu, Przewodniczący Rady przypomniał, że zaproponowany przez niego porządek obrad został przesłany radnym wraz z zawiadomieniem na dzisiejszą sesję. Następnie zwrócił się z zapytaniem, czy są uwagi, propozycje do tego porządku obrad. Z uwagi na to, że Przewodniczący Rady i Sekretarz Rady Seniorów Miasta Lubartów wystąpili z prośbą do Przewodniczącego Rady o umożliwienie im zabrania głosu na dzisiejszej sesji Przewodniczący Rady ze swojej strony zaproponował dopisanie dodatkowego punktu do porządku obrad. Byłby to nowy pkt 3 w brzmieniu: „3. Zabranie głosu przez Przewodniczącego i Sekretarza Rady Seniorów Miasta Lubartów.” Innych zmian do porządku nie wniesiono.

Poddany pod głosowanie wniosek Przewodniczącego Rady w głosowaniu: 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się został przyjęty.

Następnie pod głosowanie został poddany porządek obrad wraz z przyjętą zmianą. W głosowaniu: 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Zabranie głosu przez Przewodniczącego i Sekretarza Rady Seniorów Miasta Lubartów.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. ROZPATRZENIE PROJEKTÓW I PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:
  - a) uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Lubartów w zakresie nie objętym Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej;
  - b) rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
8. Wolne wnioski.
9. Zamknięcie obrad.

Ad. 3

Zabranie głosu przez Przewodniczącego i Sekretarza Rady Seniorów Miasta Lubartów.

Przewodniczący Rady Seniorów - EDWARD WOLIŃSKI

Witam po raz kolejny Szanowną Radę i chcę powiedzieć, że wybrany zarząd Rady Seniorów zbiera się dosyć często, bo mieliśmy już trzy takie posiedzenia. W czwartki i w poniedziałki o godz. 12:00 dwie osoby z zarządu Rady Seniorów trzymają taki dyżur dwugodzinny na terenie LOK za przyzwoleniem Pana Burmistrza Janusza Bodziackiego. Mamy i klientów z miasta, emerytów, którzy zgłaszają różne, przeróżne rzeczy. Notujemy to, zapisujemy, podejmujemy dyskusję, ale może tak uporządkowane to w punktach jak przyjęła to Rada Seniorów przedstawiłby nasz Sekretarz Lech Polak. Ja dziękuję bardzo za pozwolenie, zademonstrowanie naszych działań. Na razie są niewielkie, ale nawet nie myślałem, że tyle uwag seniorzy, którzy na co dzień są tacy bierni do wszystkich spraw nagle widzą i sprawy dzieci, i sprawy wypoczynku, sprawy relaksu i sprawy słuchu i sprawy oddziału geriatry i to wszystko jest zgłaszane. Nie traktujemy tego tak przepraszam per nogam, ale wszystko notujemy, dyskutujemy i obiecujemy. Ja nie wiem po kim mam ale obiecuję. Ja bardzo dziękuję za uwagę.

Sekretarz Rady Seniorów LECH POLAK

Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący ja mam taki zeszyt, w którym notowane były te wszystkie wnioski i postulaty od seniorów. Myśmymy to trochę, że tak powiem skrócili. Nie będę dużo czasu zabierał tak kolejno. Od 5 maja do początku lipca wpłynęły następujące wnioski, ja tu nie mogę mówić nazwisk, więc:

- lokal na klub seniora. Chcemy, żeby seniorzy mieli własny przydzielony lokal, w którym mogliby się zbierać, szczególnie zimą. W Lubartowie jest 5,5 tys. emerytów. Jest to środowisko zupełnie niezintegrowane. Do tej pory zadaniem Rady Seniorów jest zmienić tą sytuację dlatego Rada postanowiła rozmawiać z seniorami.
- budowa kolumbarium, nisze na 4 urny na cmentarzu komunalnym;
- większa ilość stojaków na rowery,
- więcej ławek w centrum miasta,
- potrzeba otwarcia „Domu Seniora”
- problem niedosłuchu. Przyszedł Pan, który utracił całkowicie słuch i on wytłumaczył, że można to wyleczyć tj. sztuczny słuch, który daje taki efekt, że słyszy się. Osoba ta podała swój kontakt. Jeżeli to kogoś by interesowało to może do nas przyjść. My chętnie z tym panem skontaktujemy,
- problem związany z komunikacją autobusową, strefa pozamiejska, legitymacja osoby niepełnosprawnej nie jest honorowana,
- budowa pomnika AK i Smoleńsk,
- autobus do szpitala by ludzie starsi, chorzy mogli do niego dojechać,
- oddział Geriatryczny w naszym szpitalu,
- jedna osoba mówiła o zniżce dla seniorów na bilety do kina, do sklepów, do restauracji. Domyślam się, że tutaj chyba chodzi o kartę seniora, która daje jakieś przywileje. Ja przyznam się, że nie znam tej sprawy, ale jest coś takiego i należałoby to rozpatrzyć,
- Rada Seniorów powinna mieć zakładkę w mediach, na stronie informacyjnej,
- skrócony czas do lekarza specjalisty. W różnych placówkach jest to różnie chodzi, aby to uregulować,

- jedna osoba mówiła o Dziennym Domu Seniora żeby był odpłatny. Odpłatność odpowiednia do emerytury,
- wniosek o wykonanie siłowni na wolnym powietrzu. Miejsce gdzieś w centrum miasta. Jest to bardzo fajne. Pan Burmistrz zna sprawę. My chcielibyśmy żeby to było niedaleko, nie tak, że gdzieś do parku chodzić. Tu w centrum żeby gdzieś było.
- jedna z pań zgłosiła potrzebę koszenia zarośli na dojściu do osiedla przy Solbecie. Jest to teraz wykaszane na bieżąco,
- grupa siedmiu osób zgłosiła potrzebę przydzielenia lokalu na klub seniora, obchodzenia święta seniora. Nie mylić tego z jakimiś innymi imprezami z MOPS. Chodzi tu tylko o seniorów. I karta seniora. Tutaj nie bardzo wiemy jak to wygląda. Ja na koniec już jako obywatel chciałem zgłosić zwyczaj wprowadzenia darmowych szczepień przeciwko grypie. Można to jakoś zorganizować, panowie jesteście od rządu. Wiadomo, że nagle wszyscy nie przyjdą i nie będą chcieli się szczepić. Wiem, że dużo osób w ogóle nie szczepi się. Już na zakończenie, dyżury będą jeden raz w tygodniu. Muszę powiedzieć, że sukcesów żadnych nie mamy.

Ad. 4.

Informacja z pracy Burmistrza Miasta

Przewodniczący Rady poprosił Burmistrza o przedstawienie sprawozdania z pracy za okres od poprzedniej sesji do dnia dzisiejszego.

Burmistrz Miasta przedstawił informację dotyczącą podjętych zarządzeń za okres od 22 czerwca 2016r. do 13 lipca 2016 roku. Przedłożona informacja w załączeniu.

Następnie Burmistrz Miasta stwierdził, że chciałby jeszcze poinformować Radę, poruszyć pewien problem, który był i przekazywany w mediach jak również w postaci pisma, które zostało między innymi skierowane do niego.

#### **BURMISTRZ MIASTA**

Sprawa dotyczy części naszego miasta a mianowicie mieszkańców spółdzielni mieszkaniowej, mieszkańców i spółdzielców przy ul. 3 Maja 24, czyli spółdzielczej drogi przebiegającej obok bloku. Część naszych mieszkańców boryka się z kłopotami. Kłopoty te polegają na tym, że droga spółdzielcza zlokalizowana jest w bliskiej odległości od bloku. Od pewnego pojawiają się pewne problemy, miało miejsce również spotkanie. Chciałbym Państwu pokazać na trzech mapach jak w naszym mieście ten teren jest zlokalizowany. (Tu Burmistrz Miasta pokazuje obszar MW2 – mapa Nr 1 w załączeniu.) Taj jak Państwo widziecie tu jest ten obszar, który w planie zagospodarowania przestrzennego obejmuje część naszego miasta. Plan zagospodarowania naszego miasta wyznacza drogi miejskie, które tutaj widać. Cały obszar wewnątrz tego obszaru MW2 czyli mówimy budownictwa wysokiego o numerze 133 nie przewiduje dróg miejskich, czyli Miasto nie buduje dróg miejskich aczkolwiek jeśli na tym terenie znajdują się jakieś instytucje to miasto ma możliwość zbudowania drogi wewnętrznej, drogi dojazdowej do swoich instytucji. Generalnie plan zagospodarowania przestrzennego nie przewiduje tutaj drogi miejskiej. I muszę z przykrością powiedzieć, że w tym przypadku, ale też od wielu lat jest kreowany taki konflikt. Konflikt pomiędzy Miastem a Spółdzielnią Mieszkaniową. Konflikt, który w moim przekonaniu jest podyktowany własnymi celami Pana Prezesa, ale co pewien czas w różnych miejscach rodzi się potrzeba skonfliktowania właśnie mieszkańców z Miastem. To jest moja ocena. Chciałbym Państwu pokazać jaka jest sytuacja ( mapa nr 2 w załączeniu) a mianowicie, w

ogóle ten teren jest zabudowany blokami. W większości blokami spółdzielni mieszkaniowej ale też od pewnego czasu, nie potrafię podać daty pojawiały się wspólnoty mieszkaniowe. Tu w tym miejscu jest przedszkole i jest droga dojazdowa miejska do przedszkola tak jak Państwu tutaj zaznaczam czerwonym wskaźnikiem. To jest teren drogi dojazdowej do naszego przedszkola. Natomiast droga przy tym boku, tak mniej więcej tutaj przebiegająca na północy jest wspólnota mieszkaniowa i tutaj dwie oznaczone zielonym pisakiem, są wspólnoty mieszkaniowe. Problem dotyczy przejazdu tuż pod blokiem. W większości jestem przekonany, że mieszkańców spółdzielców do których i ja się też zaliczam chociaż rzadko tamtędy jeżdżę ale w większości spółdzielcy też przejeżdżają tą drogą. Jest możliwość rozwiązania tego problemu. Któregoś poniedziałku, trochę w tajemnicy przed burmistrzem tak to odbieram bo nie został powiadomiony, zostało zorganizowane spotkanie z mediami z Panem Prezesem SM i mieszkańcy tutaj, żeby o tym problemie porozmawiać. Jeszcze raz tu jest blok położony na nieruchomości SM a tuż obok jest wspólnota mieszkaniowa. Wiem z relacji Zarządu Wspólnoty i od Pana Prezesa Wspólnoty Mieszkaniowej leżącej na północy, że są przychylni, kwestia tylko domówienia się, żeby Spółdzielnia odkupiła pewien teren zielony, bo tu jest takie położenie, że można by było tą drogę odsunąć i tą drogę zlokalizować. Wiem, że też Pan Prezes Wspólnoty zabiegał u Pana Prezesa Tomasiaka, żeby sprzedać, bo chcą sprzedać. Wspólnota chce sprzedać część gruntu, żeby można było tą drogę przesunąć. I proszę o następną mapę. (Mapa nr 3 w załączeniu) I proszę Państwa tak dla zobrazowania, tu widać na mapie to jest ta dróżka, która przebiega tuż przy bloku. Ona obsługuje cały teren jak również poprzez dróżkę przy przedszkolu ma kontakt do ul. 3 Maja. Więc jest możliwość uregulowania tej kwestii przesuując tą drogę trochę właśnie w teren na północ, teren wspólnoty mieszkaniowej. My terenu tutaj oprócz tego co mamy i wokół przedszkola i tu realizujemy, projektujemy parkingi, od strony północnej przedszkola, od strony wschodniej i tu od strony południowej tych parkingów będzie sporo tak oceniam. Natomiast tutaj Zarząd SM w Lubartowie mógłby rozwiązać problem swoich spółdzielców, mieszkańców przesuując lekko tą drogę na północ do wspólnoty. Jeszcze raz mówię, po rozmowie to wiem, wspólnota jest chętna do sprzedaży części terenu, żeby tą drogę tam przesunąć. Mówiąc o takim kreowaniu konfliktu, bo pismo, które wpłynęło od kilkunastu mieszkańców rozumiem, że spółdzielców z tego bloku sprawę swoją kieruje do burmistrza a nie kieruje do swojego prezesa. Kieruje też do prezesa w ten sposób, żeby prezes zamknął tą drogę, bo burmistrz nie zajmuje się sprawami swoich mieszkańców. Mówię to po to, bo być może będzie w niedługim czasie, nie wiem, jaka będzie decyzja Pana Prezesa SM czy zamknie, czy zablokuje tą drogę czy nie ale proszę Państwa tak sytuacja wygląda. Jest możliwość, bo nawet tak już na marginesie jestem członkiem, w tym roku cały zysk ponad 617 tys. zł zostało przeznaczone na przejeżdżenie, bo na imprezy i te słynne już sławetne darmowe kiełbaski jak również na fundusz socjalny dla pracowników 200 tys. zł. Natomiast tutaj zabrakło paru groszy, żeby ten teren kupić, żeby tą drogę przesunąć, żeby mieszkańcy rzeczywiście bez blokowania drogi, ale też bez uciążliwości mogli spokojnie żyć. To tyle informacji, które chciałem Wysokiej Radzie przekazać w ramach sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Ad. 5.

Interpelacje i zapytania radnych.

W punkcie tym głos zabrali:

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Ja mam tylko jedno pytanie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, zwrócili się do mnie z taką prośbą mieszkańcy ul. Bednarskiej. Przypomnę Państwu, że ul.

Bednarska to jest ta, która biegnie prostopadle od ul. Prusa do ul. Pięknej, tak mniej więcej z tyłu dawnej „Gracji”. Otóż zwrócili się z takim problemem, że zgodnie z przepisami Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji droga pożarowa powinna mieć szerokość minimum 3 m w mieście, w takim mieście jak Lubartów, tymczasem ta droga ma tylko 2 m. Zgłaszali ten problem kilka lat temu mieszkańcy, że nie spełnia wymogów przeciwpożarowych. Ktoś z Urzędu podobno 2, 3 lata temu mierzył, stwierdził ten fakt, ale nic się w tej sprawie nie dzieje. Chciałbym zapytać Pana Burmistrza czy zostały podjęte jakiegokolwiek kroki w tej sprawie, żeby rzeczywiście ta droga, czy ta ulica spełniała te wymogi. Dziękuję.

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście na poprzedniej sesji mieliśmy tutaj wielu, wielu gości i wynikła taka gorąca sprawa związana z pawilonem przy ul. Krzywe Koło i w poniedziałek w tym tygodniu miało odbyć się spotkanie zespołu mediacyjnego z Panem Burmistrzem i z Panem Prezesem Tomasiakiem. Chciałem się zapytać o efekty tego spotkania. Czy są jakieś pozytywne właśnie efekty?

I drugie pytanie dotyczy dokumentacji obiektu przy ul. Parkowej. Ponieważ w tamtym tygodniu Komisja Planowania spotkała się z Dyrektorem MOSiR i dowiedzieliśmy się, że dokumentacja poprawiona niestety nie spłynęła od firmy, która miała ją wykonać a pierwotny termin gdzie ta poprawiona dokumentacja miała być dostarczona miastu to był 25 maja, czyli już prawie 2 miesiące po terminie a tej dokumentacji nie mamy. Czy może do tego czasu ta dokumentacja wpłynęła do MOSiR, czy Pan Burmistrz ma wiedzę na ten temat? Dziękuję.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie, Panowie Radni, Szanowni Państwo, ja mam jedno pytanie. Panie Burmistrzu ostatnio na Węgrzech na początku czerwca była delegacja z miasta Lubartowa i tam na części oficjalnej została przekazana flaga przez burmistrza miasta Hajdudorog Tomasa Cige i chciałem się zapytać, co z tą flagą się dzieje? Czy ona została odłożona gdzieś na półkę? Nie chciałbym wchodzić w kompetencje Pana Burmistrza, ale mógłbym coś zaproponować, po prostu, żeby ta flaga może tutaj na tej sali właśnie, odpowiednie miejsce by było, żeby stojaki jakieś tutaj wstawić i ustawić flagę np. Polską biało-czerwoną, UE bo jesteśmy w UE, flagę Lubartowa bo mieszkamy tutaj i miasta zaprzyjaźnionego, partnerskiego tutaj na tej sali. Ładnie by to wyglądało. Myślę, że może przy następnych wizytach delegacji Litwy i Ukrainy może też by się pojawiły w tym miejscu, ładnie to by wyglądało na tej sali, jakby te flagi były. Dziękuję

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, ja chciałem skorzystać z tego trzeciego slajdu. Chciałbym uzupełnić informację na temat osiedla Garbarskiego, jeśli można włączyć trzeci slajd. (przedmiotowy fragment mapy w załączeniu, mapa nr 3) Chciałbym tylko pokazać na tej mapie graficznej jak wyglądają instytucje miejskie i gdzie są działki miejskie a gdzie są działki spółdzielcze. Myślę, że to troszeczkę wyjaśni Państwu Radnym sytuację. Jest sytuacja, że na osiedlu Garbarskim ulokowanych jest wiele instytucji miejskich, najważniejszą instytucją jest przedszkole miejskie, jest MOPS, jest Filia Biblioteki Miejskiej, jest Dzienna Świetlica Środowiskowa, jest Klub „Nadzieja” i także są działki w samej centralnej części tego osiedla, miejskie też. Także tutaj, jeśli chodzi o mieszkańców, w tej sytuacji mówimy o mieszkańcach spółdzielni mieszkaniowej, oni zdecydowanie chcą tego zamknięcia. Ale komu ma służyć ta droga? Ta droga nie służy mieszkańcom, bo nie jest im potrzebna. Oni wręcz ostatnio mnie informują, że w zasadzie im najbardziej by zależało, żeby tej drogi nie było. Myślę, że najbardziej potrzebna i pomocna ta droga jest dla tych, którzy przywożą swoje dzieci, którzy korzystają ze wszystkich ośrodków miejskich. Także tutaj wjeżdżamy od

ul. 3 Maja i wjeżdżamy w miejsce koło jednego ze sklepu PSS, wjeżdżamy, jest Miejska Biblioteka Publiczna później MOPS, dojeżdżamy do przedszkola. I jeszcze działki poza granicami spółdzielni też są działkami miejskimi, i tu przez cały czas jest ciąg drogowy, gdzie właśnie na tym proteście zauważyłem, bo byłem zaproszony przez mieszkańców, zauważyłem, że strasznie zdenerwowani byli właśnie petenci ośrodków miejskich. Myślę, że najbardziej ta droga potrzebna jest wszystkim petentom, rodzicom, którzy przywożą dzieci do przedszkola. Także też w centralnej części mamy działki miejskie, gdzie jest ulokowana droga. 40-50 m droga łączy wszystkie działki miejskie i to byłby wtedy ciąg. Myślę, że najbardziej takim rozwiązaniem sensownym byłoby to, żeby właśnie od wspólnoty, która jak słyszę jest otwarta na to, wykupić od niej kawałek działki to przeprowadzenie 50 m odcinka drogi, łączącego działki miejskie, łączącego drogę miejską. Także chciałem, to w kwestii wyjaśnienia. I w tej sytuacji chciałem się Pana Burmistrza zapytać czy jest to możliwe do zrealizowania? Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Tak a propos tego slajdu to wydaje mi się, że jest coraz więcej punktów styecznych między miastem a spółdzielnią. To będzie zawsze dużo. Jest kwestia tej drogi, załatwienia problemu mieszkańców spółdzielni mieszkaniowej, jest kwestia baraku, gdzie ćwiczą nasi taekwondecy. Więc może jakoś w porozumieniu i razem udałoby się te sytuacje wspólnie osiągnąć. Trzeba po prostu myśleć nad rozwiązaniem tych problemów, nad tym aby rozwiązać je z korzyścią dla mieszkańców Lubartowa. Jeżeli będzie taka dobra wola to myślę, że te problemy można rozwiązać, tylko do tego trzeba dobrej woli przynajmniej dwóch stron i też otoczenia żeby udało się to wszystko załatwić.

Natomiast ja chciałem zapytać Pana Burmistrza o następujące sprawy. Po pierwsze o te wnioski, które złożyli Państwo z Rady Seniorów, rozumiem, że dlatego są radą a nie grupą, że w jakiś sposób te wnioski oceniają, weryfikują, dyskutują na ich temat. I chciałem zapytać Pana Burmistrza, jeżeli to nie da się dzisiaj to może na piśmie, które z tych wniosków mogą doczekać się realizacji i ewentualnie, kiedy, ja przypominam, że kiedyś rozmawialiśmy na temat takiego programu „Senior wigor”, gdzie można było dostać pomoc od państwa na sfinansowanie właśnie domu pobytu dla seniorów a społeczeństwo Lubartowa podobnie jak cała Lubelszczyzna starzeje się i tym jakby ludzi bardziej doświadczonych w naszym mieście będzie przybywać.

Następna sprawa dotyczy budynku przy ul. Krętej 2. Dostałem zapewnienie na tej sesji z ust Pana Burmistrza Szumca, że budynek ten będzie ogrodzony. Przypominam, że budynek w okresie jesiennym i zimowym służy nieformalnie za noclegownię dla osób, które bardzo lubią różne trunki i tam przebywać. Natomiast on w sposób bezpośredni zagraża sąsiadującemu budynkowi będącemu własnością prywatną, mają wspólną ścianę, zaproszenie ognia spowoduje natychmiast jakby pożar moim zdaniem tych dwóch budynków. Chciałem zapytać kiedy jakieś działania zostaną podjęte i jakie to będą działania.

Trzecia sprawa to chciałem zapytać o dwie daty. Pierwsza data to jest data uszkodzenia infokiosku tutaj pod urzędem i pod LOK. Druga naprawy tych infokiosków, bo słyszeliśmy wielokrotnie, że to zostanie wkrótce zrobione kilka sesji temu, nie pamiętam, bo na ostatnich sesjach nie pytaliśmy o to. Natomiast chciałem zapytać, czy zostanie to wykonane, czy rzecz jest po prostu niewykonalna i te infokioski kupione za dosyć duże środki chyba trzeba będzie skasować.

Kwestia MOSiR ja pozwolę sobie na komentarz, bo przeczytałem w prasie, nie znam bliższych informacji, przeczytałem w prasie lokalnej na temat tego jak to Pan Dyrektor MOSiR wykonał 10, 6 chyba telefonów, ile to pism wysłał, jak ta sama była pracownia unika kontaktu, też nie odpowiada. Chciałem zapytać czy ktoś ma nadzór nad tą inwestycją i nad funkcjonowaniem MOSiR? Czy po prostu nie można spowodować, żeby rozstać się z tym

nieuczciwym wykonawcą skoro jest nieuczciwy, nierzetelny to przypuszczam, że dalsze kontakty czy ponowne aneksowanie umów też będą w ten sposób skutkować. I powiem szczerze mam taki pogląd, że jeżeli będziemy szli w tym kierunku to, to nas nie doprowadzi do sukcesu, jeżeli chodzi o realizację tej inwestycji, tylko będziemy niepotrzebnie tracili czas a wiem, że ten czas dla sportowców w tym ćwiczących w baraku jest bardzo cenny.

I ostatnie pytanie Panie Burmistrzu o godziny otwarcia naszego Miejskiego Muzeum. Ja już poruszałem tą kwestię. Narzekamy wszyscy na brak osób odwiedzających no nie dziwię się kiedy muzeum jest czynne w dni robocze od godz 8:00 do godz. 15:00. Zazwyczaj w tym czasie nie ma turystów, jeśli przychodzi do odwiedzania wszyscy raczej pracują. Chciałem zapytać czy istniałaby możliwość żeby to muzeum było czynne w weekendy? Niestety mimo zapewnień Pana Dyrektora nie ma takiej informacji na Muzeum. Ja tam przechodzę wielokrotnie, żeby można było w sobotę odwiedzić to muzeum czy w niedzielę. I czy na przykład mogłoby być czynne w godzinach popołudniowych, żeby np. ludzie, którzy będą wychodzili z pracy, udający się na spacer rodzinny mogli by to muzeum odwiedzić. Bo jak będziemy to muzeum traktowali tak jak urząd to tak samo ludzie będą chętnie to muzeum odwiedzali. Dziękuję.

**Radny WOJCIECH OSIECKI**

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado ja mam takie pytanie odnośnie Drogi Wschodniej, bo z tego co dowiedziałem się został ogłoszony przetarg i chyba nawet wyłoniony wykonawca dokumentacji. Czy jest już jakaś koncepcja? Czy ta koncepcja skupia się na tej dawniej opracowanej koncepcji? Czy, pojawiają się jakieś nowe pomysły przebiegu tej drogi? Tutaj mieszkańcy akurat tamtych okolic pytali się mnie, gdzie dokładnie, bo jest podane skrzyżowanie z ul. Lubelską, gdzie dokładnie ta Droga Wschodnia ma się zaczynać i w którym miejscu dokładnie kończyć? Jeżeli chodzi, tutaj też pozwolę sobie zabrać zdanie odnośnie przedszkola i dojazdu do przedszkola. Sam jestem ojcem, który tam codziennie dowozi dziecko, byłem świadkiem blokady tej drogi przez mieszkańców. Niejednokrotnie też mówiłem, że mieszkańcy już mają dosyć tego, że no mieszkańcy nie z ich osiedla a z całego miasta, nawet i z sąsiadujących gmin dowożą swoje dzieci do przedszkola, po prostu warkocząc im pod oknami. Myślę, że tutaj miasto powinno podjąć wszelkie próby w połączeniu ze spółdzielnią mieszkaniową, żeby ten problem rozwiązać. I nie jest to tylko i wyłącznie problem spółdzielni mieszkaniowej. Dziękuję bardzo.

**Radny JACEK TOMASIAK Przewodniczący Rady Miasta**

Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy Lubartowa, Szanowni Goście ja może zacznę od tego tematu, który był pokazany na slajdzie. Chciałem uzmysłwić Panu Burmistrzowi, że żadna instytucja w Lubartowie ani wspólnota ani jakiegokolwiek inne instytucje nie są od tego, żeby rozwiązywać problemy miasta swoimi środkami. Więc chciałem się zapytać, kiedy ta droga zostanie, przez którą poruszają się przede wszystkim osoby, które dążą, jeżdżą do przedszkola i do miejskich ośrodków, o których mówił Pan Grzegorz Jaworski zostanie rozwiązana przez miasto? Mieszkańcy wystąpili z wnioskiem o zamknięcie tej drogi i Spółdzielnia Mieszkaniowa tą drogę zamknie, bo mieszkańcy, którzy mieszkają w tym bloku po prostu tej drogi nie chcą mieć. Więc Panie Burmistrzu 1 września będzie sytuacja taka, że nie będzie, że mieszkańcy w końcu będą mieli spokój pod własnymi oknami. Działka sąsiadująca, czego nie powiedział Pan Burmistrz również należy zwrócić uwagę, że w 40% jest własnością Miasta, bo tam Miasto ma udziały w tej wspólnotcie, która sąsiaduje z tą działką. Więc, na pewno inne instytucje nie są od tego, chyba, że ustawa o samorządzie gminnym wskazuje, że inne instytucje za miasto mają rozwiązywać problemy miasta, więc prosiłbym taki przepis wskazać?

Drugie pytanie moje związane jest z MOSiR również i z tym, o czym zostało wspomniane już tutaj na dzisiejszej sesji. 25 maja proszę Państwa, to nie jest pomyłka, 25 maja miała spłynąć dokumentacja, jeżeli chodzi o MOSiR o poprawki, które mają być przedłożone do projektu, który miał być takim wyśmienitym rozwiązaniem wszystkich problemów sekcji sportowych w mieście. Na ostatniej komisji dowiedzieliśmy się, że ten dokument nie spłynął natomiast proszę Państwa również warto jest i chciałem się zapytać: Panie Burmistrzu, dlaczego Pan na to wyraził zgodę, że koszt dokumentacji kompleksowej tego obiektu, tego przedsięwzięcia całego czyli dwóch boisk i sali, parkingu wyniósł 75 tys. zł a same poprawki proszę Państwa do umowy i do pierwotnego założenia kosztować będą 68 tys. zł.? Proszę Państwa drugie tyle. Dlaczego Pan wyraził zgodę, aby takie środki na to przedsięwzięcie wydawać? Również chciałem się dopytać, jeżeli chodzi o MOSiR dlaczego nikt nie koordynuje i nie sprawdza tego co się w tej instytucji dzieje? Rozumiem, że Pan odpowiada za to, natomiast chciałem również poinformować, że ta druga umowa, która została podpisana o której powiedziałem warta 68 tys. zł posiada to samo uchybienie § 7 jeżeli chodzi o tą umowę, która wskazuje, że tak naprawdę jeżeli miasto rozwiąże dzisiaj umowę z firmą projektową, która to projektuje i jest już 2 miesiące za chwilę będzie po czasie, nie może nic z tą dokumentacją, która została już w UM złożona zrobić nic. Jak można było dopuścić do takiej sytuacji? I proszę Państwa krytykowano na poprzedniej komisji Pana Dyrektora Gieracha, przyszła nowa dyrekcja, przyszła nowa instytucja, która miała to wszystko ponaprawiać. Okazuje się, że najbardziej kontrowersyjne zapisy w tych umowach pozostały. Panie Burmistrzu, dlaczego Pan pozwala na taką sytuację, żeby takie buble prawne i nieuzasadnione wydatki były przez miasto przygotowywane? Kolejna rzecz jest następująca chciałem się zapytać jak wygląda sytuacja tej inwestycji i tego przedsięwzięcia, ponieważ to przedsięwzięcie ma być zakończone do końca sierpnia przyszłego roku? Dokumentacja jak słyszymy jeszcze nie spłynęła więc nie miał jeszcze nikt możliwości zapoznania się z tą dokumentacją. Mało tego Pan Dyrektor wprost nam powiedział na naszej Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa, że nie ma możliwości weryfikacji tego co znajduje się w tym co przygotowuje biuro projektowe. Więc chciałem się zapytać Panie Burmistrzu, dlaczego podległy Panu pracownik nie realizuje zapisów umowy, między innymi § 1 w którym to paragrafie jest wpisane, że tak naprawdę Pan Dyrektor na każdym etapie ma prawo wglądu do tej dokumentacji a realizowane to nie jest. Więc chciałem się zapytać, dlaczego Pan dopuszcza do takich sytuacji w jednostkach Panu podległych?

Kolejna rzecz związana jest ze sprawą mieszkańców, którzy również dzisiaj przyszli na sesję Rady Miasta. Pan Rafał Kosior razem z małżonką zgłosili się do mnie na dyżur no i tutaj również nie rozumiem zupełnie postępowania miasta a mianowicie co się wydarzyło. Ci Państwo próbują się wpiąć do kanalizacji miejskiej, która znajduje się 0,5m bieżącego od ich działki od dobrych kilku lat można już powiedzieć, bo jeżeli powiemy kilkudziesięciu miesięcy to też nie skłamię ale na pewno dobrych kilku lat. Wielokrotnie zwracali się do Urzędu Miasta z prośbą o załatwienie tej kwestii, były obietniki. Nic się nie stało w tej kwestii a możliwości prawne do rozwiązania tego problemu są. Przewiduje to Kodeks cywilny i chciałem się zapytać, dlaczego miasto do dzisiaj nie rozwiązało prostego problemu mieszkańców miasta, którzy chcieli by się wpiąć do kanalizacji lubartowskiej.

Kolejne pytanie związane jest również z tak mocno forsowanymi i nawet podkreślanymi podczas sesji absolutoryjnej przedsięwzięciami w postaci budowy kolektorów słonecznych. Więc chciałem się zapytać po pierwsze czy kolektory słoneczne, które zostały wybudowane dla spółdzielni „Wspólny Dom” funkcjonują już czy nadal są to tak naprawdę urządzenia, które stoją na dachu i nie funkcjonują, ponieważ od strony technicznej zostały źle zaprojektowane. I druga rzecz chciałem się zapytać o rzecz chyba o wiele bardziej taką no zastanawiającą powiedzmy, co najmniej, o kolektory słoneczne, które znajdują się na SP3. Każdy, kto tamtędy przejeżdża zauważa, że te kolektory tak naprawę po 24 czerwca zostały



zasłonięte płótnem i nie produkują żadnej energii cieplnej. Dlaczego zadaję to pytanie? Bo kolektor jest instalowany po to, żeby energię produkował w miesiącach właśnie od połowy czerwca do połowy sierpnia, bo wtedy jest największe nasłonecznienie, jeżeli chodzi o Lubelszczyznę i generalnie o Polskę. W pozostałych miesiącach są to tak naprawdę parametry o wiele, wiele gorsze, które nie pozwalają na efektywne wykorzystanie tych źródeł energii odnawialnej. Chciałem się zapytać, jaki był koszt tego przedsięwzięcia, jeżeli chodzi o SP3, czyli o wkład własny i o to przedsięwzięcie. Również chciałem się spytać, jaka jest stopa zwrotu zaprojektowana przy tej inwestycji i czy stopa zwrotu została określona w oparciu o maksymalne moce tych urządzeń czy też o minimalne tych urządzeń, bo to będzie bardzo ważna informacja dla nas, bo jak widzimy w chwili, kiedy maksymalne moce mogłyby być produkowane, produkowane energie cieplne kolektory są zasłonięte prześcieradłami na SP3. I kolejne pytanie, skoro jest sytuacja taka, że zauważamy, że te urządzenia już są i mogłyby produkować tą energię w tych miesiącach, o których wspomniałem to dlaczego nie jest uruchomiony basen, który tak naprawdę jeżeli właściwie zostały dobrane parametry tych urządzeń to ciepła woda powinna być podgrzana tylko i wyłącznie przez baterie słoneczne umieszczone na SP3 a basen jest akurat w miesiącach letnich wyłączony.

Kolejne pytanie, które chciałem zadać związane jest z budżetem obywatelskim, jeżeli chodzi o kilka przedsięwzięć. Głośno było podczas Komisji Budżetowej o tym, że regulamin stanowi, że te przedsięwzięcia, które są realizowane w postaci budżetu obywatelskiego powinny być realizowane na terenach, które są własnością miasta. I tutaj między innymi radny Wróblewski wypunktował zapisy i dokonał poprawnej wykładni podczas Komisji, która odbyła się 18 stycznia 2016r., że projekty muszą być realizowane na gruntach, które są własnością miasta i tak też jest zapisane w regulaminie. Z tego też powodu zostały usunięte z możliwości głosowania przez mieszkańców dwa projekty w tym jeden projekt, który by rozwiązał problem mieszkańców, o którym dzisiaj było powiedziane między innymi tym budynku, czyli projekt związany z rewitalizacją osiedla Garbarskiego, kompleksową rewitalizacją osiedla Garbarskiego i drugi w sprawie Łąkowej. Wtedy padły głośne argumenty, że to nie wszystkie grunty są gruntami miejskimi i niewolno tego realizować. Więc chciałem się zapytać, a jeszcze chciałem przypomnieć, że podczas tej samej komisji dla odmiany radny Polichańczuk podkreślił, że jeśli jakiś projekt nie będzie mógł być realizowany to opozycja będzie tłumaczyć, że to wina burmistrza a radni będą mieli trudność aby spojrzeć mieszkańcom w oczy. I co się wydarzyło podczas ostatniej komisji Panie Burmistrzu, okazało się, że decyzją Pana Burmistrza zostały podjęte decyzje, że projekt, który został zgłoszony na etapie konsultacji społecznych będzie realizowany na terenach, które nie są własnością miasta a mianowicie chodzi o miejski monitoring. Okazuje się, że zarówno kamery mają być posadowione nie na słupach, które są własnością miasta, ale i również instalacje mają przebiegać przez tereny, które nie są własnością miasta a stacja czołowa ma być na policji, gdzie ten teren nie jest również własnością miasta. Podkreślam, że uważam, że monitoring jest potrzebny, ale dlaczego i jakim prawem, na podstawie jakiego dokumentu Pan Burmistrz zmienia zasady regulaminu i zmienia zasady realizowania projektów z budżetu obywatelskiego, podczas kiedy jeszcze pół roku temu to właśnie na wniosek Pana Burmistrza dwa projekty zostały wyrzucone z tego budżetu obywatelskiego w związku z tym, że nie będą mogły być realizowane na terenach miejskich. A teraz rzecz się dzieje zupełnie odmienna z innym projektem, gdzie się okazuje, że wchodzi on w teren, który nie jest terenem miejskim i jest realizowany w ramach budżetu obywatelskiego.

Jeżeli chodzi o sprawozdanie finansowe to Pan Burmistrz tutaj wspomniął o kilku instytucjach natomiast nie wspomniął Pan o PEC i PGK. Tam odbyły się walne zgromadzenia tych dwóch instytucji i jakby Pan Burmistrz mógł powiedzieć jak zakończyły się one? Jakie są wyniki finansowe tych instytucji oraz jakie zapadły uchwały w sprawie podziału nadwyżki bilansowej?

Jeżeli chodzi o pytania, które chciałem zadać to są wszystkie pytania na tą chwilę. Dziękuję bardzo.

Ad. 6 a)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Lubartów w zakresie nie objętym Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej.

Projekt uchwały przedstawił Burmistrz Miasta Pan Janusz Bodziacki oraz Inspektor UM Pan Waldemar Kijek.

**BURMISTRZ**

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo w takim dwugłosie zaprezentujemy Państwu ten projekt uchwały. Jak państwo mieli możliwość uczestniczenia przez ostatnie lata i miesiące, zakres obowiązków, który jest nałożony na samorządy przez ustawy w tej chwili realizujemy przez dwa podmioty. Pierwszy Związek Komunalny Gmin Ziemi Lubartowskiej utworzony związek celowy, który zajmuje się w sposób kompleksowy odpadami stałymi. Natomiast z ustawy o utrzymaniu czystości wynikają też obowiązki nałożone na samorząd z innych obszarów i to próbujemy uregulować w regulaminie naszym własnym, w miejskim regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminie. Ten regulamin jest regulaminem obowiązującym, nie mniej w dniu 1 lutego 2015r. weszła ustawa nowelizująca ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminie i ta nowelizacja jak gdyby traci ważność tych aktów prawnych, które zostały podjęte na podstawie poprzedniej postawy prawnej. Stąd też trochę tak z konieczności, ponieważ powinniśmy ten regulamin mieć, ustawa utraciła ważność, czy traci ważność nasza uchwała o utrzymaniu czystości z dniem 31 lipca stąd też prosba skierowania projektu regulaminu pod obrady dzisiejszej sesji. O szczegółach jak Państwo uznają, bo na Komisjach przed chwilą bardzo szeroko było omawiane Pan Inspektor omówi w skrócie mam nadzieję, już ten regulamin utrzymania czystości i porządku w gminie, chyba, że nie ma już potrzeby omawiania. Regulamin obejmuje prośbę Państwa wszystkie pozostałe sprawy, które są z tego zakresu. Proszę Wysoką Radę o podjęcie tej uchwały. Dziękuję bardzo. Jeśli tylko Pan Przewodniczący jeszcze pozwoli, bo było pytanie, nie było jasności takiej Pan Inspektor z Panem Mecenasem sprawdzili jeśli Pan Inspektor mógłby poinformować Państwa o karach, które budziły taką niejednoznaczność a w tej chwili zostało to sprawdzone. Pan Inspektor przekaże tą informację.

Przewodniczący Rady

W dyskusji będzie zabrany głos, jeżeli chodzi o te kary bo to będzie odpowiedź na pytania. Jeżeli chodzi o tą uchwałę zanim przejdziemy do dyskusji prosiłbym o opinie Komisji.

Komisje Rady Miasta przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej przez Przewodniczącego Rady dyskusji głos zabrali:

Inspektor UM Waldemar Kijek

Szanowni Państwo na Komisjach było pytanie odnośnie kar za nieprzestrzeganie regulaminu lub zapisów regulaminu. Jest to sprawa jakby indywidualna w zależności od wykroczenia. Każde wykroczenie jest inaczej podporządkowane karom. Sprawdziliśmy między innymi z Panem Mecenasem kary za brak utrzymania porządku tzn. odśnieżania, nie utrzymania nawierzchni w stanie odpowiednim, jak był lód nie posypanie piaskiem lub w inny sposób, do

1500 zł. I tak trzeba by na każde jakieś wykroczenie patrzeć, co to można podporządkować. Tak to wygląda i tyle mogę na dzień dzisiejszy powiedzieć. Dziękuję.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK Przewodniczący Rady Miasta

Ja pozwolę sobie zabrać głos. Proszę Państwa przed nami przyjęcie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Lubartów w zakresie nie objętym Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej. My dzisiaj, jako radni na komisji dowiedzieliśmy się o tym jakie zapisy będą tego Regulaminu natomiast tak jak byśmy się zupełnie nie interesowali się tym co jest rzeczą równie ważną ponieważ zgodnie z odrębnymi przepisami i odrębną uchwałą zostało część rzeczy scedowanych na ZGZL. Dlaczego o tym mówię? Bo ten regulamin gdybyśmy tych kompetencji nie scedowali na ZKGZL dzisiaj mówiłbym między innymi o tych wszystkich problemach, które mamy w Lubartowie. Czyli mówilibyśmy o dużej ilości odpadów w przypadku domków jednorodzinnych. Mówilibyśmy o podrzucanie śmieci między innymi do śmietników, które są przy budynkach wielorodzinnych jak również mówilibyśmy również o tym, że tak naprawdę nie ma żadnej absolutnie żadnej kontroli, jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa prywatne, jeżeli chodzi o wywóz tych odpadów. Ten przykład, który słyszeliśmy tej kontroli, która przez prawie pół roku odbywała się, Państwo słyszeli i słyszeli ile zostało skontrolowanych firm oraz jakie były później wnioski pokontrolne. Od tamtego okresu czasu tutaj kolega przewodniczący Wojtek Osiecki chyba nie będzie mi miał za złe, jeżeli stwierdzę, że dostał w odpowiedzi, że od czasu, kiedy tak naprawdę na sesji temat poruszyliśmy żadna więcej kontrola w tej sprawie się nie odbyła. Więc widzimy, że tak naprawdę mamy potężną szarą strefę, która jest nie zaczepiana, która jest nie realizowana, która to szara strefa nie wiemy co z tymi odpadami robi. Natomiast szkoda, że dzisiaj nikt nie powiedział o tym, że kwestie, które przekazaliśmy i one są przekazane w kompetencji Związkowi Komunalnemu mają być rozpatrywane w poniedziałek o godz. 10:00 na Związku Komunalnym Gmin Ziemi Lubartowskiej. Ale niepokojąca jest rzecz taka, jeżeli chodzi o te założenia, które są przedłożone, które mają nam usystematyzować pracę w Lubartowie, czyli mają tak naprawdę zmusić wszystkie podmioty, które są podmiotami i prowadzą działalność gospodarczą lub nieruchomościami, które są niezamieszkałe do również ponoszenia opłat za odpady. I niestety w poniedziałek będzie sytuacja taka, ponieważ projekt uchwały jest już znany zostanie przegłosowany dokument, który będzie wskazywał na nierealne znowu ilości odpadów w przypadku firm prywatnych. Określone zostały stawki, które odbiegają od jakichkolwiek analiz przeprowadzonych przez jakiegokolwiek instytucje. Jeżeli dowiadujemy się w rozmowie z Panem Dyrektorem Olesiejukiem, że one są realizowane i określone zostały na podstawie umów, które firmy miały z PGK lub z innymi firmami to z debaty, która odbyła się na tej sesji Rady Miasta wszyscy zdajemy sobie sprawę, że te ilości odpadów w tych umowach były zaniżone. I proszę Państwa dzieje się rzecz następująca, że będziemy mieli a niestety nie ma sytuacji takiej, która by usystematyzowała w przypadku właśnie tych firm prywatnych, w przypadku tego nowego regulaminu, która by usystematyzowała sytuację związaną z ilością odpadów oraz terminarzem ich odbioru. Oznaczać to będzie, że mieszkańcy budynków wielorodzinnych będą musieli rozliczać się z tych środków, które mają przypisane i z kilogramów, które zostały im przypisane. Mieszkańcy domków dokładnie z 320 kg przypomnę a w przypadku działalności gospodarczej będzie można sobie wypełnić deklarację i zgodnie z tym regulaminem wpisać ilości, które są wpisane w § 10 tego regulaminu. Zachęcam, żeby wszyscy zainteresowani zajrzeli do tego regulaminu na stronę Związku, zapoznali się z tymi ilościami i wyrobili sami sobie opinię, bo nie chce również narzucać swojej własnej opinii na temat tego czy są to ilości realne czy nierealne. Takie potraktowanie tego sektora nazwijmy go trzeciego w Lubartowie, czyli tych firm prywatnych będzie powodowało, że ktoś, kto będzie miał głowę na karku w deklaracji będzie składał

zgodnie z regulaminem ilość odpadów i nie będzie tych odpadów wystawiał więcej przy swojej działalności gospodarczej, bo w przeciwnym wypadku będą zachwiane wskaźniki, które określił sobie w swoich deklaracjach, które złożył do Związku. Oznaczać to będzie, że nadal poszkodowani najmocniej chyba bo uważam, że najmocniej będą poszkodowani mieszkańcy domków jednorodzinnych, w drugiej kolejności mieszkańcy budynków wielorodzinnych, bo tam również odbywa się przez cały czas podrzucanie tych odpadów. I proszę Państwa, do czego zmierzam? Zmierzam do tego, że za chwilę zostanie przyjęty regulamin utrzymania czystości, który mówi o wszystkim innym, jak słyszeliśmy o rzeczach nieco mniej istotnych niż tych, które powinny być dla nas chyba najważniejsze. Dlatego uważam, że jako Rada Miasta powinniśmy poważniej zastanowić się nad tym czy nie przywrócić właśnie takiej oto możliwości, żebyśmy mogli my jako Rada Miasta przyjąć regulamin jeżeli chodzi również o pozostały zakres tej działalności. Podkreślę, że taką możliwość daje nam nie koniecznie wychodzenie ze Związku, bo wiem, że duża grupa radnych jest przeciwna występowaniu ze Związku. Przypomnę również, że Klub PO przedłożył odpowiednie stanowisko prawie rok temu, jeżeli chodzi o właśnie przekazanie tych kompetencji. Wówczas spotkało się to z negatywnym odbiorem, ale gdybyśmy kompleksowo przejęli nadzór nad tym przedsięwzięciem mielibyśmy możliwość uregulowania tej kwestii uważam w sposób o wiele lepszy niż będzie to realizowane w poniedziałek na zgromadzeniu Związku. Proszę Państwa i nie łudźmy się, że jakiegokolwiek poprawki, bo chciałem również wskazać, że Pan Burmistrz powiedział o konsultacjach w sprawie regulaminu, proszę zwrócić uwagę, przepraszam Pan Inspektor Kijek mówił w swoim wprowadzeniu o tym, że odbyły się konsultacje społeczne. W konsultacjach społecznych, jeżeli chodzi o Lubartów o ten regulamin nie uczestniczyła żadna inna osoba. Nikt nie przyszedł na te konsultacje, jeżeli chodzi o ten regulamin, który za chwilę głosujemy. W przypadku regulaminu dla Związku Komunalnego udział wzięło kilka osób, nie ma wszystkich dzisiaj na sali, ale wzięło udział kilka osób w tym jedna instytucja, która to instytucja przedłożyła poprawki, które to poprawki niestety w tym § 10 odzwierciedlenia tak żeby urealnić ilości odpadów. A ilości odpadów zostały policzone wprost bezpośrednio u firm przetwarzających te odpady. Proszę Państwa, dlatego ja w przypadku tego regulaminu w dniu dzisiejszym wstrzymam się od głosu, ponieważ uważam, że jako Rada Miasta mamy zbyt mały wpływ tak naprawdę na pełną treść tego regulaminu. Oddaliśmy swoje kompetencje w tym zakresie Związkowi. Związek nie realizuje naszych oczekiwań w sposób właściwy i nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań tak jak powinien się z tego wywiązywać. I kolejna rzecz, na którą chciałem zwrócić uwagę, że proszę Państwa pamiętajmy jeszcze o jednej rzeczy, że w przypadku tego sektora, o którym wspomniałem, nie sektora, powiedzmy może szarej strefy śmieciowej, będzie sytuacja taka, że Związek Komunalny za chwilę będzie prowadził nadzór i kontrolę nad tą instytucją. Za chwilę również będziemy decydowali lub nie o likwidacji straży miejskiej. I tutaj również chciałem podkreślić, że gdybyśmy przywrócili nadzór nad tymi odpadami dla miasta Lubartowa to wówczas ta straż miejska byłaby organem, który miałby pełne, tylko oczywiście zgodnie z tym pismem, o którym wspomniał przewodniczący Ozon, gdyby została zmieniona struktura organizacyjna oraz zakres działalności tej straży ona mogłaby to nadzorować. Dzisiaj tak naprawdę oddaliśmy w nieznane lwią część tego regulaminu, nie chcemy mieć kontroli nad tym co jest realizowane. Tak naprawdę proszę Państwa pamiętajmy, że w poniedziałek o tym co będzie się działo z regulaminem ZKGZL będą decydowały w większości gminy ościenne bo miasto nie ma większości podczas głosowania. Tym gminom ościennym tak naprawdę, nie mają ani dużej ilości działalności gospodarczej, specjalnie nie zależy na tym żeby nadzór nad odpadami był mocniej prowadzony. W ich przypadku inaczej niż w przypadku w domkach jednorodzinnych oni mają po 100 kg/osobę podczas kiedy w Lubartowie w przypadku domków jednorodzinnych tych kilogramów jest 320. Reasumując proszę Państwa nasz klub będzie

składał wniosek o to, żeby zmienić statut ZKGZL i kompleksowo przejąć nadzór nad tymi odpadami jeżeli chodzi o miasto Lubartów, jeżeli w poniedziałek oczywiście zostaną przegłosowane niekorzystne, uważam dla mieszkańców przede wszystkim domków jednorodzinnych a po drugie budynków wielorodzinnych, zmiany w regulaminie ZKGZL. Dziękuję.

## BURMISTRZ

Oczywiście, trochę obok dzisiejszego tematu chcę odnieść się, bo Pan Przewodniczący o tym powiedział, ale dla jasności sprawy. Proszę Państwa obydwaj z Panem Przewodniczącym będziemy na Związku, będziemy tą kwestię rozpatrywać. Natomiast chciałbym się nie zgodzić, Pan Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej otrzymał pismo od Dyrektora, albo otrzyma bo ja dostałem wczoraj kopię mailową, odpowiedział Panu Prezesowi, bo były rzeczywiście konsultacje i w piśmie odpowiada, że większość uwag zgłaszanych przez Spółdzielnię została w regulaminie uwzględniona (Przewodniczący Rady: Panie Burmistrzu, Pan zgłosił wniosek ad rem więc proszę się odnieść do podstawowej kwestii, która została powiedziana. A mianowicie, jeżeli Pan odnosi się do odpowiedzi Pana Olesiejuka to proszę powiedzieć co jest opisane w § 10 - jaka ilość odpadów jeżeli...) ale proszę mi nie przeszkadzać. Chcę powiedzieć. Więc Pan Dyrektor Olesiejuk pisze Panu Prezesowi, że większość uwag zgłaszanych na konsultacjach została zgłoszona. Natomiast, jeśli chodzi o określenie była propozycja tak jak tutaj Pan Przewodniczący mówił, określenia ilościowego dla przedsiębiorców. Tutaj w tym wyjaśnieniu Dyrektor pisze, że przypisanie realnych ilości odpadów podmiotom, które do tej pory nie były objęte systemem nie mieści się w kompetencjach określonych w ustawie o utrzymaniu czystości. Obowiązkiem ustawowym w przypadku odbioru odpadów z nieruchomości niezamieszkałych jest określenie ilości i pojemności pojemników na odpady komunalne na nieruchomościach, co zostało uregulowane w regulaminie. Czyli to w sposób pośredni, jeśli regulamin przewiduje różnego rodzaju obszary tych nieruchomości niezabudowanych i nakłada obowiązek ilości i wielkości pojemników to tak te odpady powinny być tam lokowane. Więc to jest unormowane. Natomiast jest w odpowiedzi dalej napisane, że, Dyrektor odnosi się do niektórych propozycji, przedstawione propozycje norm dla lokali handlowych np. itp. znacznie przekraczałyby normy na gromadzenie odpadów komunalnych powstających na nieruchomościach zamieszkałych, co jest mało prawdopodobne. Charakterystyczne przy tym jest to, że dla lokali znajdujących się w biurowcu Spółdzielni - Dom Kultury, została zaproponowana norma na gromadzenie kilkakrotnie niższa od innych lokali o podobnym charakterze, co rodzi podejrzenie o instrumentalnym podejściu Zarządu Spółdzielni do sprawy i dążenie do realizacji jedynie własnych interesów de facto kosztem innych mieszkańców. Więc chciałem powiedzieć tak, każdy ma swój pogląd. Myślę, że to co jest prowadzone poprzez Związek, poprzez system jest na pewno do poprawienia, bo część czasu zostało poświęcone nie na to co powinien Związek robić, ale jest doskonałony. Wchodzą nowelizacje ustawy i myślę, że to rozwiązanie, w którym jesteśmy i nic by się nie zmieniło. Ja tak uważam, bo reprezentuje i nasze miasto i Państwa, że nic byśmy lepszego nie wymyślili również, jeśli byłoby to regulowane przez Radę Miasta. Natomiast na pewno nie ulega wątpliwości, bo to sam widzę, jest potrzeba poprawienia nadzoru, czyli kontroli. Respektowania tych wszystkich obowiązków, które wynikają z regulaminów poprzednich i tej nowelizacji, która będzie miała miejsce na Związku. Rzeczywiście w poniedziałek jest zgromadzenie ZKGZL i tam tą kwestię będziemy podejmować wspólnie również z Panem Przewodniczącym. Dziękuję bardzo.

## Radny WOJCIECH OSIECKI

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, nie zgodzę się z twierdzeniem Pana Burmistrza, że Związek funkcjonuje prawidłowo i świadczą o tym ceny odpadów w domkach jednorodzinnych i też moje tutaj głosowanie będzie przeciwko oddaniu tych kompetencji zarówno tych śmieci z przedsiębiorstw. Podpieram to tym, że jeszcze niedawno na tej sesji Rady głosowaliśmy o odebranie kompetencji ZKGZL jeżeli chodzi o ustalanie cen wywozu właśnie w domkach jednorodzinnych. Dlaczego tak robiliśmy? Były tutaj dość znaczne uzasadnienia, że Związek zawyża te ceny, że są gdzieś jakieś problemy. Pełnym moim zażenowaniem jest to, że odkryliśmy pewną szarą strefę poprzez kontrole Straży Miejskiej przedsiębiorców, którzy nie mieli podpisanej umowy. I faktycznie dostałem odpowiedź, i pomimo tego, że odkryliśmy tę szarą strefę i po mimo tego, że wiemy, że mieszkańcy domków jednorodzinnych płacą zawyżone stawki z tytułu tego właśnie, że te śmieci od tych przedsiębiorców pojawiają się w śmietnikach w domkach jednorodzinnych miasto w tej kwestii nie robi nic. Proszę Państwa, jeżeli oddamy te kompetencje za wywóz tych odpadów u przedsiębiorców Związkowi, to znowu odcinamy się od jakiegoś wpływu na tą sprawę. Od jakiegokolwiek nadzoru, jako Rada Miasta. Czy nie należałoby tą część akurat zostawić w Mieście i spróbować? Może możemy to zrobić lepiej. Ja uważam, że możemy to zrobić lepiej. Tym bardziej, że Pan Burmistrz w momencie, gdy były te uzasadnienia do kontroli Straży Miejskiej mówił, że miasto ma wiele więcej instrumentów niż Straż Miejska do takich kontroli i do tego, żebyśmy zmuszali tych przedsiębiorców do podpisania tej umowy. Przekazanie tych kompetencji będzie znaczyło dla nas jedno, odcinamy się od jakiegokolwiek kontroli, odcinamy się od jakiegokolwiek procesu decyzyjnego. Dziękuję bardzo.

## BURMISTRZ

Panie Radny, Szanowni Państwo my nic nie przekazujemy, bo dzisiaj rozmawiamy o regulaminie dotyczącym zupełnie czego innego. Natomiast chciałbym jednoznacznie powiedzieć, bo ja nie wiem na jakiej podstawie Pan Radny twierdzi, że Związek zawyża stawki dla mieszkańców? Ja podam Państwu, bo nie wiem czy Pan Radny to śledzi, wie, wybór wykonawcy na obsługę i budownictwa wysokiego i budownictwa jednorodzinnego odbywa się w drodze przetargu. Po przeprowadzonym przetargu, do którego każdy miał prawo startować jednomiesięczny koszt, który przedsiębiorca zaoferował Związkowi, już nie pamiętam, bo mówię to z pamięci, ponad 110 tys. miesięcznie. Niech Pan Radny sobie sprawdzi, że dochód od mieszkańców z domków jednorodzinnych jest niższy niż iloraz miesięcy razy 110. Więc nie może Pan powiedzieć, że Związek zawyża stawki dla domków jednorodzinnych, bo gdyby chciał zawyżyć to musiałby jeszcze podnieść wynikające tylko i wyłącznie z przetargu nie mówiąc o innych kosztach dodatkowych, które występują. My mówimy tylko tutaj o samej ofercie przedsiębiorcy a dzisiaj rozmawiamy tylko o regulaminie dotyczącym nie kwestii odpadów. Dziękuję.

## PRZEWODNICZĄCY RADY

Pozwolę sobie również zabrać głos w tej sprawie. Proszę Państwa zostało przytoczone pismo Pana Dyrektora Olesiejuka przez Burmistrza, do którego muszę się odnieść i jednocześnie ta wypowiedź ostatnia, którą przedłożył Pan Burmistrz również do niej muszę się odnieść. Zwróćcie Państwo uwagę na jedną ważną rzecz, którą dzisiaj usłyszeliśmy, która naprawdę będzie determinować nowy przetarg w przypadku tzw. szarej strefy, czyli mówię o tych do tej pory nieuregulowanych kwestiach, jeżeli chodzi o Lubartów. Porównam to z pewną kwestią. W 2013r. kiedy to Związek przejął nadzór nad wywozem tych odpadów wskazano w oparciu o wojewódzki plan produkcji ilości odpadów przypisano poszczególne ilości odpadów do poszczególnych terenów zamieszkiwanych przez mieszkańców w ogóle nie analizując realnej

ilości odpadów jaka może być produkowana przez tych mieszkańców. Oparto się na pewnych wskaźnikach zewnętrznych. Później ogłoszono przetarg i okazało się, że wskaźniki były tak atrakcyjne, że firma, która wystartowała w tym przetargu dała po 6 zł w domkach jednorodzinnych. W trakcie realizacji swojej umowy firma rozwiązała ta umowę, bo uznała, że to co zostało określone w specyfikacji nijak ma się do tego co wydarzyło się później w przypadku domków jednorodzinnych i tej ilości odpadów, które wystrzeliły z takiego czy innego powodu. I mamy klasyczny przykład proszę Państwa tego, co się wydarzy w najbliższy poniedziałek a czym my się nie zajmujemy w tym regulaminie, bo oddaliśmy to Związkowi Komunalnemu. Proszę zwrócić uwagę Pan Burmistrz powiedział i Pan Dyrektor mówi o ilościach przypisywanych ilościowo a należy przypisać pojemniki. Więc powiem Państwu jak to wychodzi w przypadku propozycji zgłoszonej na konsultacjach społecznych a w przypadku do tego, co Związek przedłożył. I w oparciu podejrzewam o ten regulamin będzie ogłaszany przetarg. W chwili, kiedy będzie ogłoszony przetarg przedsiębiorca, który będzie startował będzie szykował się do takich a nie innych ilości. Proszę Państwa przytoczę może nie wszystkie a kilka przykładów, jeżeli chodzi o działalności nie więcej niż 10 osób to była propozycja żeby przy takiej działalności, jeżeli ktoś prowadzi, był pojemnik 240 l. Związek uznał, że będzie 120 l, czyli o połowę mniejszy. Jeżeli o większe podmioty żeby były dwa pojemniki po 240 l Związek przyjął, że będzie jeden 240 l. Powyżej 20 osób, żeby był pojemnik 110 l będzie pojemnik 240 l. Tak jest zaproponowane przynajmniej w tym regulaminie. I mógłbym te pojemniki tak, pojemniki, które mają znajdować się obok poszczególnych działalności, przytaczać, przytaczać, ale nie będę tego przytaczał. Powiem Państwu w ten sposób, jeżeli będziemy przyjmowali bez rzetelnej analizy i przypisywali ilości poszczególnym działalnością skończy się niestety to tym, że w przypadku domków jednorodzinnych nie ulżymy mieszkańcom, bo każdy rozsądny przedsiębiorca będzie składał deklarację w oparciu o regulamin i nie będzie wystawiał większej ilości śmieci. Dlaczego? Dlatego, żeby za te śmieci więcej po prostu nie płacić. Dziękuję bardzo.

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Lubartów w zakresie nie objętym Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej.

W głosowaniu: 15 gł. za, 0 gł. przeciw, 4 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Lubartów w zakresie nie objętym Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej. (Kserokopia uchwały Nr XVIII/111/2016 w załączeniu.)

Ad. 6 b)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie.

Omówienia projektu uchwały dokonał Burmistrz Miasta Pan Janusz Bodziacki.

**BURMISTRZ**

Panie Przewodniczący, Wysoka rado, Szanowni Państwo, Straż Miejska zorganizowana w strukturze Urzędu funkcjonuje od 1992 roku i ten okres, sposób działania również koszty funkcjonowania spowodowały, czy skierowały nas do tego, że 22 marca podjęliśmy uchwałę, Wysoka Rada podjęła uchwałę, aby wystąpić do Komendanta Wojewódzkiego Policji z

prośbą o opinię na temat rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie. Dodatkowym elementem jak gdyby stymulującym Burmistrza do wystąpienia z projektem uchwały była kontrola nadzorcza Wojewódzkiego Komendanta Policji i Wojewody Lubelskiego na przełomie roku 2015/2016, który w zaleceniach pokontrolnych nakazał Burmistrzowi zaprzestania wykonywania przez strażników miejskich czynności związanych z parkowaniem samochodów na terenie miasta na płatnych parkingach. Te powody i gruntowna analiza spowodowały nas do tego, że wystąpiłem do Wysokiej Rady z projektami tych działań. Rada Miasta podjęła 22 marca uchwałę tak jak wspomniałem, w ślad za tym również obok wystąpienia do Komendanta Policji zostały skierowane zapytania o opinie do związków zawodowych. W ocenie prawnej naszego miasta uznaliśmy, że powinniśmy również zwrócić się o opinie do związków zawodowych. Wystąpiliśmy do trzech związków zawodowych: Forum Związków Zawodowych Zarządu Województwa Lubelskiego, Międzyzakładowej Organizacji NSZZ „Solidarność” w UM jak również do Rady OPZZ Województwa Lubelskiego. W przypadku opinii Pana Komendanta Wojewódzkiego Policji Pan Komendant w sentencji wyraża swoją opinie pozytywnie w stosunku do rozwiązania szeroko motywując. Ja na komisjach cytowałem wszystkie pisma dokładnie, więc teraz postaram się w skrócie to powiedzieć. OPZZ w takim jednozdaniowym, lakonicznym w opinii napisał, że nie wyraża zgody. Zarówno Forum Związków Zawodowych jak również Międzyzakładowa Organizacja odnosi się do tego bez uwag, pozytywnie. Natomiast obydwie związki podkreślają, że są organizacją związkową i zabiegają o to, sugerują, proszą, żeby w ramach rozwiązania Straży Miejskiej uwzględniać sprawy pracownicze, czyli żeby maksymalnie czy w 100% zagwarantować możliwość pracy tym pracownikom, którzy są zorganizowani w ramach Straży Miejskiej w Lubartowie. Chciałbym powiedzieć, jeżeli Wysoka Rada podzieliłaby dzisiaj tą decyzję i zostałyby podjęte uchwały o rozwiązaniu Straży, to nie znikają dla nas obowiązki wynikające z różnych ustaw. Wyobrażam to sobie w ten sposób, że po rozwiązaniu Straży te zadania będą wykonywane w innych miejscach. W strukturze UM zostaną przyporządkowane w ramach zakresu zadań wykonywanych przez poszczególne wydziały i tam pracownicy tych poszczególnych wydziałów będą te zadania realizowali. Głównie to przy poprzedniej uchwale mocno wybrzmiewało, będą polegały na kontroli pewnych obowiązków naszych mieszkańców, właścicieli nieruchomości, jeśli chodzi o utrzymanie czystości, jeśli chodzi o utrzymanie czystości czy śliskości na chodnikach, jeśli chodzi o sople, jeśli chodzi o odśnieżanie, jeśli chodzi o zwierzęta domowe i gospodarskie. Również część zadań Straż Miejska realizowała z ustawy o obronie cywilnej, o obronie narodowej poprzez realizowane u nas te zadania przez Biuro Zarządzania Kryzysowego. Te wszystkie zadania, które wykonuje Straż i ma obowiązek je realizować samorząd, będą rozłożone do poszczególnych wydziałów merytorycznych. W związku z powyższym zwracam się z prośbą do Wysokiej Rady, aby zechciała podjąć uchwałę abyśmy rozwiązali Straż Miejską w Lubartowie zorganizowaną w ramach struktury Urzędu. I to co mocno podkreślali opiniodawcy głównie Pan Komendant Wojewódzki, że realizowanie zadań przez straż miejską w jednozmianowości czyli wtedy kiedy pracuje Urząd od 7 do 15 przysłowiowo jest mało efektywną formą. Najczęściej były problemy na drugiej i trzeciej zmianie więc tutaj myślę monitoring nam pomoże niż, chyba, że byłoby nas stać na trzyzmianowość straży miejskiej, ale jest to mało realne tak jak oceniam. Dlatego też jeszcze raz proszę o podjęcie tej uchwały. Dziękuję bardzo.

Przed otwarciem dyskusji Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały. Komisje Rady projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji nad projektem uchwały głos zabrali:



Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście chciałem swoją wypowiedzią głos, który oddamy ja i radny Jerzy Tracz w przypadku tego projektu uchwały. Jak Państwo widzieliście większość widziała na komisjach, głosowaliśmy przeciwko przyjęciu tej uchwały i tak zagłosujemy teraz podczas sesji. Dlaczego tak zagłosujemy chciałbym w kilku zdaniach uzasadnić. Przede wszystkim uważamy, że w dwudziestotrzysięcznym mieście jakim jest Lubartów jest miejsce dla kilkuosobowej straży miejskiej. Jest to instytucja, która ma wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców, na jakość ich życia a także na porządek w naszym mieście. Jeszcze raz powtórzę w takim mieście jest miejsce dla sprawnie działającej straży miejskiej. Chciałem przekazać jakież to obszary widzimy, gdzie ta straż miejska mogłaby bardzo wesprzeć tutaj i władze i pomóc mieszkańcom. Choćby wsparcie MOPS. Słyszeliście Państwo o wypadku, który był w jednym z ośrodków pomocy społecznej gdzie upośledzony klient podpalił dwie urzędniczki, które spłonęły. Urzędnicy właśnie MOPS często pracują z ludźmi trudnymi, agresywnymi i to wsparcie często jest potrzebne choćby przy wykonywaniu wywiadu, choćby przy odwiedzaniu właśnie klientów MOPS. Padały już tutaj hasła związane z czystością naszego miasta. Potrzebna jest kontrola czystości, nie raz z tej mównicy mówiłem jak są zaśmiecone obszary przy torach kolejowych, przy cmentarzu. Nie wiem czy jakikolwiek urzędnik monitoruje w ogóle to zaśmiecenie. Chyba nie, bo jakby monitorował to by chyba wpływał, żeby było czystiej. Wydaje mi się, że straż miejska powinna mieć w swoich zadaniach właśnie taki monitoring tych obszarów. Kolejny obszar to jest kontrola umów o wywożenie śmieci. Tutaj Wiceburmistrz Szumiec na jednej sesji zdawał raport o wynikach takiej kontroli z którego dowiedzieliśmy się, że około 50% podmiotów, przedsiębiorców w Lubartowie nie ma w ogóle zawartych umów. Taka kontrola powinna być ciągła nie tylko przeprowadzona raz na 10 lat czy 20 lat bo tak pewnie się odbywało. Nie słyszałem wcześniej o takich kontrolach systematycznych. Takie kontrole powinny być systematyczne. Dalej, jaki jeszcze obszar dla straży? Przeciwdziałanie wandalizmowi albo i monitorowanie tego wandalizmu. Ileż to przypadków mamy zniszczeń na terenie miasta? Kontrolowanie regulaminu utrzymania czystości, który dzisiaj przyjęliśmy a w poniedziałek przyjmie ZKGZL. Kontrola odśnieżania. Kontrole tego co jest spalane w piecach. Ile tu było takich głosów, żeby kontrolować co wylatuje z komina, co jest spalane w piecach. I teraz można na ten problem spojrzeć ogólnie, można szczególnie. Pan Burmistrz mówi, że urzędnicy, którzy w mieście tutaj pracują w urzędzie z tymi problemami sobie poradzą. A ja tutaj mam wątpliwości. Na jednej szali kładę możliwości straży na drugiej możliwości urzędnika i co mogę powiedzieć o strażniku miejskim? Ma doświadczenie, bo pracuje tutaj kilka czy kilkanaście lat. Jest przeszkolony i jest zatrudniona osoba w określony sposób, czyli prawdopodobnie tak myślę było w Lubartowie, przeszła jakiś sprawdzian z kondycji fizycznej i te sprawdziany powinna przechodzić cyklicznie, jeśli komendant dobrze działa. Czyli taka osoba powinna być sprawna, silna, operatywna. Jest wyposażona, ma mundur na sobie, ma środki ochrony: pałkę, kajdanki. Chyba inne jest oddziaływanie człowieka, który przyjdzie w mundurze niż urzędnika w koszuli czy w sukience. Dalej. W dyspozycji straż miejska ma samochód także łatwo dotrzeć na miejsce i szybko. Czy urzędnik będzie miał samochód? Raczej nie, jest w UM samochód, ale dostęp do niego nie jest łatwy, bo jak Pan Burmistrz musi jechać do Warszawy na ważne spotkanie to pojedzie do Warszawy a urzędnik będzie monitorował o ten samochód. To już mówiłem, strażnicy powinni dbać o utrzymanie odpowiedniego stanu zdrowia, tężyzny fizycznej, siły. Na drugiej szali urzędnik cywilny. Powtórzę, co już mówiłem bez samochodu, bez wyposażenia, bez munduru i te moje argumenty skłaniają mnie do takiego stwierdzenia, że urzędnik nie jest w stanie pełnić funkcji strażnika. W ostatnim czasie wiele samorządów postanowiło zlikwidować straże miejskie. Głośno się o tym mówi.

Szuka się również oszczędności w samorządach, ale też są takie, które te straże miejskie utrzymują w dobrej organizacji. Są takie gminy również w naszym powiecie, które w ostatnim czasie powołały straże gminne, chodzi o straż w Firleju. Straż gminna w Firleju, która dobrze służy mieszkańcom i jest potrzebna. Uważamy, że łatwo jest taką straż zlikwidować a później dużo trudniej powołać. Należy dokonać reorganizacji, spojrzenia na ten problem i zachowania straży tak żeby dobrze służyła naszym mieszkańcom miasta, dbała o porządek, o bezpieczeństwo. Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Państwo Radni w dużej części zgadzam się z moim przedmówcą Panem Przewodniczącym Ścisłem. Rzeczywiście straż miejska ma dużo zadań do wykonania tylko, dlaczego ich nie wykonuje? Pamiętajmy o tym, że za wykonywanie tych zadań nie odpowiada straż miejska tylko odpowiada Burmistrz naszego miasta właśnie samorząd. Burmistrz organizuje tak pracę organu wykonawczego, żeby te zadania jak najbardziej wykonywać i z tych zadań jest rozliczany. Od wielu lat obserwujemy to, że nasza straż miejska niestety nie funkcjonuje tak jak powinna. Nie wiem czy Pan Przewodniczący był na ostatniej Komisji Spraw Społecznych, kiedy rozmawialiśmy o funkcjonowaniu właśnie straży miejskiej i Pan Komendant Straży Miejskiej sam przyznał, że nie potrafi sobie poradzić z parkowaniem samochodów na środku skrzyżowania w odległości 50m od UM w godzinach pracy urzędu. Zapytałem go jak poradzi sobie nasi strażnicy miejscy z samochodem, który przyjechał, zaparkował na miejscu dla osoby niepełnosprawnej przed UM w marcu tego roku. Obiecał mi udzielić odpowiedzi nie udzielił odpowiedzi do tej pory a sam wzywał strażnika miejskiego. Rozumiem, że nic nie poczynił. Mieli zbierać opłaty parkingowe, przepraszam, może nie zbierać pilnować, żeby te opłaty były uiszczane. Czy dostrzegamy różnice między tym też, co było przed tym, kiedy się tym zajmowali a tym, kiedy się tym nie zajmują? Pytałem Pana Burmistrza, na Komisji Pan Burmistrz powiedział, że takiej różnicy nie ma. Ja zapytałem: po co nam podmiot, który nie wykonuje swoich zadań. Pytaliśmy Pana Burmistrza, jakie ma zamiary, co do Straży Miejskiej na początku tej kadencji proponując, żeby podjął działania albo w jedną stronę albo w drugą stronę tzn. albo w taką stronę, żeby Straż Miejska nie pracowała w godzinach pracy urzędu, bo to rzeczywiście nie są urzędnicy. Nie powinni być urzędnicy tylko powinni być to pracownicy, którzy służą pewnym celom. Może nawet zwiększyć wymiary etatów czy liczbę etatów w straży miejskiej albo pójść po prostu, aby zlikwidować tą straż miejską. No niestety tak jak jest, to wszyscy zdajemy sobie sprawę, że ta straż miejska nie funkcjonuje tak jak powinna i nie jest dobra sytuacja. Pan Burmistrz podjął działania i to nie Rada Panie Burmistrzu muszę powiedzieć, Pan Burmistrz podjął działania zmierzające do tego żeby tą straż miejską zlikwidować. To Pan wystąpił na sesji z projektem uchwały z prośbą o wydanie opinii, o wystąpienie o wydanie opinii do komendanta wojewódzkiego policji w tej sprawie mówiąc, że jest to tylko opinia. Dlatego radni tą uchwałę w większości przegłosowali. To Pan w końcu, od jakiegoś czasu konsekwentnie nie wykorzystywał wszystkich etatów, które są w Straży Miejskiej zmniejszając zatrudnienie. Z tego, co wiem jeden etat wakował od ponad roku, drugi chyba od pół roku, więc jakby Pańskie działania faktyczne zmierzały do likwidacji tej Straży Miejskiej. Ma Pan oczywiście do tego pełne prawo i to jest konsekwencja decyzji, którą Pan, jako organ wykonawczy tego miasta podjął. Dzisiaj pyta Pan nas czy jesteśmy za tym żeby zlikwidować Straż Miejską? Tak ja jestem za rozwiązaniem Straży Miejskiej skoro nie spełnia ona swoich zadań, nie monitoruje terenów zaśmiecanych to co Pan Przewodniczący Ścisłem mówił i nie robi wielu innych rzeczy. Ale powiem jeszcze raz, że to jest tak naprawdę decyzja Pana Burmistrza, zobowiązania Pana Burmistrza w jaki sposób Pan tą część zadań które Straż Miejska powinna wykonywać, zorganizuje w mieście i w UM. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Zebrani przy głosowaniu w temacie likwidacji Straży wstrzymam się od głosu. W zasadzie powinienem skończyć to swoje wystąpienie, bo finisz nastąpił, ale ze dwa zdania uzasadnienia, niedłgie. Staż w obecnym kształcie uwiądu organizacyjnego i ilościowego nie jest w stanie wykonywać zadań określonych w ustawie o strażach miejskich. Ta ustawa praktycznie ma już niemalże 20 lat. Została uchwalona w 1997 roku więc 19 lat. Straże miejskie powstawały z chwilą powstawania samorządu, czyli od roku 1990 niemalże. W Polsce jest w co 4 gminie straż miejska, ok. 500 gmin z kawałkiem ma straże miejskie, 12 tys. etatów, 700 mln. wydajemy w Polsce na straże. W Lubartowie straż w tym kształcie ilościowym nie jest w stanie nawet śladowo wykonywać tych zadań. Ze słów zawartych w wypowiedziach przedmówców wynikało, że nie wykonują tych zadań, nie wykonują kontroli w zakresie regulaminów czystości, na torach nie sprawdzają, nie pilnują porządku, nie zbierają opłat. Proszę Państwa to są działania o charakterze można powiedzieć quasi policyjnym. W związku z tym są to zadania restrykcyjne i bez wsparcia wyraźnego władzy wykonawczej taka instytucja po prostu wykonuje na niby te swoje zadania. Jeśliby wykonywała dobrze i miałaby pełny skład personalny to jej działania byłyby dolegliwe dla wielu obywateli, którzy omijają w pewnym zakresie przepisy. To widać jak dłoni na co dzień. W związku z tym ta straż jakby umocowana między obywatelem a Panem Burmistrzem no po prostu nie wiedziała jak się zachować. I jeszcze w dodatku, gdy Pan Burmistrz jest pracodawcą tej straży, proszę zauważyć Pan Burmistrz jest pracodawcą tej straży i z drugiej strony widzę w jego zachowaniu, czy w jego postawie właśnie choćby w związku z tymi wakacjami, że w zasadzie już podjął decyzję dość dawno, że to straż zamierza zlikwidować. Więc w związku z tym, jeśli ja wiem, że zamierzają mnie zlikwidować to proszę Państwa, no gaśnie nadzieja, gaśnie werwa, energia i w takim razie zastanawiam się gdzie wylądować. I proszę zauważyć w działaniu Pana Burmistrza widać, a widzę, że Pan radny Majcher głową z aprobatą kiwa, więc chyba dobrze mówię, więc proszę Państwa, jeśli Pan Burmistrz Bodziacki martwi się słusznie żeby znaleźć zatrudnienie ludziom, którzy pracowali w tej straży. Komendant odchodzi na emeryturę to tak naprawdę przedmiotem zainteresowania organu wykonawczego to byli pracownicy straży a nie obywatele. My, jako radni reprezentujemy obywateli, którzy też nie chcieli być dolegani przez restrykcyjne zachowania straży. W związku z tym ta straż była między wódką a zakąską. W związku z tym nie ma dobrego wyjścia. Dzisiaj straż jest za mała, nie ma wsparcia organu wykonawczego, nie ma akceptacji obywateli, cieszy się niechęcią policji. Policja tak naprawdę nie lubi konkurencji, jeśli chodzi o tego typu działania. I w związku z tym współpracy według mnie dobrej nie było między policją a strażą. Ja nie mówię, kto winien po prostu widziałem, obserwowałem to, że nie było wymiany poglądów choćby, o kwestia monitoringu. Przecież monitoring, jeśli go organizujemy w ramach budżetu obywatelskiego to naturalnym byłoby gdyby jego organizacją i nadzorem zajmowała się straż miejska a rozumiem, że ona pójdzie do policji. Więc w związku z tym tak naprawdę wszystko wskazywało na to, że straż zlikwidujemy. Tak przy okazji wstrzymam się tylko, dlatego, że uważam, że straż jest potrzebna ale pieniądze na to muszą być znacznie większe, obsada personalna znacznie większa. A tak w tym stanie to słusznie należałoby zlikwidować. W związku z tym będąc jak mówiłem wcześniej między wódką a zakąską wstrzymam się od głosu. Tak jeszcze może żartem, może nie, dodam, że taki najślynniejszy strażnik miejski Janusz Dziecioł, który wygrał „Big Brothera” pracuje ostatnio w pomocy społecznej. On właśnie powiedział, że formuła straży się wyczerpała i powinna być zlikwidowana. Dziękuję.

## BURMISTRZ

Ja chciałbym powiedzieć, że organ wykonawczy, Pan Rady Gregorowicz ciągle używa tego sformułowania, organ wykonawczy bardzo wspierał i miał bardzo duże oczekiwania od działalności straży miejskiej. Między innym ten wniosek mój jest wynikający z doświadczenia w tej kwestii. Proszę Państwa ja mam zamiar wykorzystać doświadczenie tych Panów trochę może w innej jak gdyby konstelacji zarządzania i podległości. Tu mam dużą nadzieję, że to się rzeczywiście poprawi. Samochód pozostaje, bo nie wyzbędziemy się tego samochodu, który jest w dyspozycji straży miejskiej. Pracownicy urzędu będą mogli się tym samochodem posługiwać, więc tutaj nie będzie żadnej kolizji. Chcę Państwu powiedzieć tak na zakończenie, najbardziej żal powinno być burmistrzowi, mnie, bo ja mam tą świadomość, że koledzy ze straży miejskiej wielokrotnie w takich sytuacjach niekoniecznie merytorycznych tutaj, ale w przypadku dużej ilości wydarzeń w mieście to byli mi pomocni. Tutaj najbardziej to brak tej straży miejskiej będzie doskwierać mnie osobiście. Ale trochę w przeciwieństwie do tego, co Pan Przewodniczący Ściśel mówi ja się wsłuchuję w głos społeczeństwa, bo Panowie zawsze podkreślacie, że się wsłuchujecie w głos społeczeństwa, ja się wsłuchiwałem przez te 5 lat w głos społeczeństwa i powiem szczerze, że jestem zaskoczony, że wy odczuwacie, że nasze społeczeństwo jest za tym, żeby u nas była straż miejska? Tu jestem zaskoczony, bo mam zupełnie inny pogląd. I z Państwem Radnymi rozmawiałem i przede wszystkim rozmawiałem z mieszkańcami naszymi i w bardzo wysokim procencie podzielają ten pogląd, że ta formuła po prostu się przeżyła. Po prostu trzeba ją zmienić. Jeszcze raz proszę Wysoką Radę o podjęcie tej uchwały. Dziękuję.

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji, dyskusja została zamknięta przez Przewodniczącego Rady.

W głosowaniu 13 gł. za, 2 gł. przeciw, 6 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie. (Kserokopia uchwały Nr XVIII/112/2016.

Ad. 7

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

## BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ponieważ pracujemy bez przerwy nie miałem szansy nawet sięgnąć do dokumentów, więc na niektóre pytania odpowiem Państwu na piśmie po sprawdzeniu w dokumentach, żeby też nie prowadzić państwa w błąd. Pan Przewodniczący Zieliński podnosi kwestię ulicy. Oczywiście ja to sprawdzę, żeby odpowiedzieć Panu Przewodniczącemu w pełni, jeśli chodzi o tą ulicę, szerokość ulicy. Odpowiem na piśmie.

Pan Przewodniczący Ściśel podniósł kwestię spotkania. Rzeczywiście 12 we wtorek odbyło się spotkanie z udziałem Pana Prezesa SM, któremu towarzyszył Pan Mecenaz. Również ja poprosiłem tak jak była sugestia Pana Przewodniczącego Zielińskiego, żeby stworzyła się jakaś taka grupa trochę nadzorcza nad nami, mediująca, czy wspomagająca nas w pomysłach. Zaprosiłem przewodniczących wszystkich klubów i Państwa Radnych nieuczestniczących w Klubach. Podczas prawie 2 godz. spotkania rozmawialiśmy o kwestii uregulowania sprawy gruntu i pawilonu. Sentencją tego naszego spotkania na tym etapie, bo wszyscy rozumieliśmy, że to jest jakiś etap rozmów naszych, postanowiliśmy, że jeszcze raz wystąpię i to zrobiłem w dniu wczorajszym chyba czy przedwczorajszym, do Pana Prezesa ze skonkretyzowaną jak gdyby prośbą, że chcemy odkupić, jako miasto ten grunt 931 m i żeby Pan Prezes skonkretyzował cenę, bo na razie o cenie jeszcze nie rozmawialiśmy. Jeśli chodzi natomiast o

kwestię dokumentacji inwestycji Parkowej to odpowiem, bo też chciałbym pełną informację. Na spotkaniu tak mimochodem, bo był również Pan Dyrektor w ostatnią środę mieliśmy spotkanie ze sportowcami szepnął mi, że pozyskał dokumenty, ale żeby powiedzieć, w jaki sposób to odpowiem Państwu na piśmie. Natomiast chciałbym się jak gdyby odnieść do tego, że sprawa dokumentacyjna to jest jedno i to jest prowadzone postępowanie. Nadzór w kompetencji naszej, podzieliliśmy się, bezpośredni nadzór sprawuje Burmistrz Szumiec nad MOSiR i wiem, że wielokrotnie odbywają się u nas w mieście spotkania z udziałem i projektantów. Pan Burmistrz często zaprasza czy wzywa również żeby dopingować dyrektora, wspomagać. Ten nadzór jest prowadzony przez Pana Burmistrza Szumca. Natomiast ja chcę powiedzieć bo o tym cały czas mówiłem, że dokumentacja i to robimy to jest jedno a możliwość sfinansowania i z udziałem środków zewnętrznych, to jest kolejna kwestia, bo mamy tą świadomość, że my bez pieniędzy zewnętrznych nie jesteśmy, bo zaprojektowaliśmy sobie nawet w tym roku dochód do budżetu środków zewnętrznych. Na tą chwilę Minister opublikował i powiem szczerze, moje rozmowy z Panem Ministrem Sportu szły w tym kierunku, że na pewno się dla nas pieniądze znajdują. Stała się rzecz, którą żeśmy chyba nie przewidywali tutaj na miejscu, że listę rankingową ustala sejmik wojewódzki i znaleźliśmy się pod kreską na razie. Aczkolwiek rozmawiałem z Panem Wicemarszałkiem, który koordynuje tą sprawę i obiecał nam, że w wakacje będzie sesja sejmiku i postara się wprowadzić nas do rankingu finansowanego przez Ministerstwo Sportu.

Pan Radny Majcher, bardzo dziękuję za tą sugestię, bo to rzeczywiście dobry pomysł. Mamy na razie takie dwa miasta w sposób formalny współpracujący. Z Ukrainą z takim miastem Emilczyn mamy relacje trochę luźniejsze, bo nie jest to oficjalne nasze miasto partnerskie, ale też rodzi się współpraca. Być może Państwo wiedzą a informowałem też Państwa z miastem Sławutą, miastem które oparte jest o podobne korzenie jak Lubartów więc wiele nas łączy. Może będziemy mieć również miasto partnerskie na Ukrainie i ten pomysł jest rzeczywiście godny przynajmniej do zastanowienia się, przeanalizowania jak to jak gdyby ujawnić tą możliwość prezentacji naszych miast partnerskich.

Pan Radny Jaworski podnosił tą kwestię, którą omawiałem, czyli tej drogi przy bloku 3 Maja 24 to myślę, że wszystko zostało powiedziane. Będziemy pracować nad tym wspólnie, bo to jest nasza wspólna troska żeby ten temat rozwiązać.

Pan Radny Wróblewski dotknął sprawy działalności Rady Seniorów i wniosków. Oczywiście część wniosków jest realizowana już przez miasto. Te kwestie, które zostały podniesione czy ławki, czy właśnie plac zabaw, czy obiekty sportowe, rekreacyjne, co prawda nie ma Pana Sekretarza, nie chciałbym się zgodzić, że to ma być wszystko w centrum i bez marszu jakiegokolwiek. Będziemy zachęcać naszych seniorów żeby chodzili, bo to jest podstawowy element żeby nie mniej chodzić tylko więcej chodzić. Myślę, że jest to, każdy lekarz to powie, że ruch jest bardzo potrzebny. W ramach rewitalizacji parku, w ramach ZIT-u ten pomysł takiego kompleksu rekreacyjnego jest przewidziany.

Na temat Krętej to Panu radnemu odpowiem na piśmie, bo sprawdzę, jaki jest stan działań.

Również jeśli chodzi o MOSiR to w podobnej kwestii odpowiem Panu Radnemu a jeśli chodzi o infokioski to rzeczywiście denerwujemy się wszyscy. Przy LOK jest naprawiony więc tam funkcjonuje. Natomiast mamy problem, informatyk ciągle czyni starania żeby zakończyć naprawę tego infokiosku tutaj pod UM. Co chwile tylko musimy naklejać kolejną kartkę, bo znajdują się osoby, które różne hasła nam tam wpisują na kartonie a nie do klawiatury. Rzeczywiście tak trochę żartobliwie mówię o tym, ale sprawia to nam dużo kłopotu. Informacja jest, że w niedługim czasie powinno to być naprawione.

Przyjmuję, jako sygnał sprawę Muzeum, bo wielokrotnie i Pan Radny Wróblewski to podnosił i z Dyrektorem Muzeum ciągle rozmawiałem. Mam przeświadczenie, że na pewno w sobotę Muzeum jest czynne. Nie ma może informacji, ale Muzeum jest czynne, ale w każdym razie przyjmuję sygnał. Mam tą świadomość, że musimy i w rozmowach z Panem

Dyrektorem kilkakrotnych już, jakąś formą wzmocnić funkcjonowanie naszego Muzeum. Również tą kwestię, co do godzin otwarcia ponownie przekażę i będę egzekwować.

Pan Radny Osiecki podniósł kwestię Drogi Wschodniej. Plan zagospodarowania przestrzennego w sposób taki jednoznaczny reguluje włączenie się naszej drogi w ciąg Drogi Wschodniej. Natomiast tak jakby wizualnie, bo nie mamy planu zagospodarowania przestrzennego jest to lekko za skrzyżowaniem w ulice Błogosławionego Ojca Koźmińskiego. Tam jest włączenie do drogi lubelskiej jeszcze w granicach naszego miasta, przepraszam to jest już gmina. I w tym miejscu przez gminę będzie włączenie do drogi lubelskiej. Natomiast na terenie miasta osiedle przy ul. Piaskowej i w okolicy gdzieś ul. Hutniczej, czyli tak na wzniesieniu targowicy. Tam jest połączenie Drogi Wschodniej z drogą gminną. Pan Radny podnosił również kwestię też tych terenów, to już omówiliśmy przy Przedszkolu nr 1.

Pan Przewodniczący Tomasiak oprócz tej kwestii to jeszcze podnosi kwestię MOSiR. Też odpowiem na piśmie, ale chciałbym powiedzieć tak, bo mam taką doraźną wiedzę, że ta kwota, która się pojawia w aneksie do umowy to nie jest koszt naprawienia, poprawiania dokumentacji. Poprawianie dokumentacji to co nasi koledzy z wydziału inwestycji wyłapali i wskazali MOSiR jako rzecz do poprawienia to firma musi poprawić przy pierwszej zapłacie. MOSiR nie odbierze dokumentacji, jeśli nie zostanie wykonana poprawnie. Natomiast rodzą się, jeśli już wzięli się za poprawianie i MOSiR i projektanci to zrodziły się nowe pomysły trochę zorganizowania tej całej inwestycji i są nowe elementy, które trzeba zapłacić, bo to wymaga wykonania, to wykonawca oczekuje zapłaty. To nie jest kwota za poprawianie dokumentacji, bo tak jak mówię poprawić musi firma w umowie pierwotnej. Inwestycja jest uzależniona od wsparcia zewnętrznego, bo wszyscy mamy od początku tę świadomość.

Są Państwo, mieszkańcy naszego miasta, jeśli chodzi o podłączenie do kanalizacji, powiem szczerze, że nie znam w tym momencie problemu. Jestem zaskoczony, że jest jakiś problem a jest on możliwy do zrealizowania, bo nie powinno być złej woli czy niechęci ze strony naszego miasta a mówiąc konkretnie PGK. Za budowę siedzi kanalizacyjnej i przyłączanie nowych przyłączy jest zobowiązane Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Nam bardzo zależy żeby podłączać nowe gospodarstwa. Wręcz odwrotnie my i to przez Wydział Infrastruktury Miejskiej my kontrolujemy i ścigamy te gospodarstwa, tych naszych mieszkańców, którzy mają swoją posesję budowaną, czy wcześniej wybudowaną, jest sieć obok kanalizacyjna zorganizowana a jeszcze się nie podłączyli, bo obowiązkiem naszych mieszkańców, wynikającym z przepisów jest podłączenie się do sieci kanalizacyjnej. Różniam tą sprawę, jeśli Państwo mogliby po sesji zostać, żeby mi trochę powiedzieć, bo na pewno nie ma złej woli czy niechęci. Jest to poza dyskusją, są natomiast regulacje prawne działań właścicieli. Ja się trochę domyślam, bo może to być problem, mimo, że 0,5 m jak zostało powiedziane, ale ten kanał jest we własności czyjejs i PGK nie może wykonać przyłącza kanalizacyjnego dla właściciela. Musi to wykonać właściciel. To są moje domysły, poproszę Państwa o pozostanie, żebyśmy tutaj porozmawiali. Dam Panu Przewodniczącemu odpowiedź na piśmie jak ta sprawa wygląda.

Jeśli chodzi o kolektory słoneczne pobrzmiewa ponownie jakieś takie zjawstwo tematu, które niekoniecznie ma swoje umiejscowienie w rzeczywistości Pana Przewodniczącego. Zauważcie Państwo, kolektory wykonaliśmy w głównej mierze dla szkoły, dla dzieci i jeśli szkoła ma wakacje nie funkcjonuje to, dlatego są przysyłane kolektory, żeby się nie popsuły, bo ilość energii, która jest wytwarzana jest nadmierna i ona może spowodować usterki tak mówiąc na skróty w całej instalacji, dlatego jest przysyłane. Jest potrzeba konserwacji basenu czy chcemy czy nie chcemy, ale ona musi się też odbyć w wakacje. Ja nie wiem czy w tej chwili jest, bo nie mam wiedzy na ten temat czy w tym momencie jest basen wyłączony, ale basen przede wszystkim w 2/3 pory dnia czy funkcjonowania służy szkołom. Więc też my musimy być gotowi z basenem na 1 września, bo to jest dominujące. W wakacje powiem Państwu szczerze jest najmniejsze uczestnictwo na basenie. To jest od lat. Po to jest

teren otwarty są jeziora, morza i jakieś inne akweny wodne, że ludzie jadą na teren otwarty a nie idą na basen. Ze statystyki wynika, że najmniejsze uczestnictwo jest właśnie w wakacje i biorąc pod uwagę funkcjonowanie szkoły i okres wakacyjny jest to najlepsza pora, żeby coroczną konserwację basenu przeprowadzić.

Jeśli chodzi o budżet obywatelski i lokowanie, proszę Państwa ja powiem szczerze tak, ja może nie potrafię podać dużej ilości, ale podejrzewam, że jeśli mówimy o nieruchomości to cały ciąg monitoringu, czy prawie cały ciąg będzie właśnie na nieruchomości miejskiej, bo wszystkie, jeśli będziemy lokować to nawet na słupach naszych czy PGE, ale są na nieruchomościach, urządzenia są czyjeś może, ale one są na nieruchomościach miejskich. Natomiast proszę Państwa to nie jest środek trwały, to co my wykonamy i jeśli nam się uda, bo to jest proces jak gdyby pracy z Panem Komendantem Powiatowym, ale jeśli się uda, że użyczymy, bo my tego nie tracimy na zawsze, jeśli użyczymy do siedziby Komendy to centrum dowodzenia monitoringu to tylko będzie z pożytkiem. Ja bym tutaj naprawdę, ja nie widzę, Pan Mecenasa może przygotować opinie prawną, żeby jak gdyby nasze wątpliwości, Pana Przewodniczącego i moje rozwiązać, ale ja nie widzę tutaj złamania uchwały stąd też Komisja Budżetowa głosowała za tym projektem. Nie jest to budowane, jako środek trwały. On jest dzisiaj w komendzie, za chwilę jak dojdziemy do takiego przekonania możemy przenieść go do urzędu. Nie ulega wątpliwości, myślę, że każdy z Państwa ma to przeświadczenie, że wtedy, kiedy policja będzie widziała, co się dzieje na mieście 24 godz. na dobę to będzie skutkowało. Zamknąć monitoring w urzędzie, żeby od 15:00 do 7:00 rano tylko rejestrował a żeby nie można było zareagować jest bezsensowne. Więc tutaj tak mógłbym odpowiedzieć. Jeśli dalej będzie to budziło wątpliwość to poprosimy o ocenę prawną tego działania.

Nie miałem okazji zajrzeć do uchwał zgromadzenia walnego PEC i PGK pozwolę sobie przesłać tą informację Panu Przewodniczącemu na piśmie.

Chyba na wszystkie pytania udzieliłem odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Ad. 8

Wolne wnioski

Na wstępie tego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady odczytał radnym pismo złożone na jego ręce przez Panią Elżbietę Wąs i Panią Annę Grytę w związku z tym, że Komisja Rewizyjna ma zająć się skargą złożoną przez te Panie na Burmistrza Miasta. (Pismo w załączeniu).

Następnie głos zabrali:

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady

Szanowni Państwo chciałem przekazać krótką informację cytując tygodnik „Wspólnota Lubartowska” posłuchajcie Państwo, otóż Kapela Lubartowiacy i Jerzy Tracz zostali nagrodzeni za wkład w krzewienie kultury ludowej na festiwalu w Łopienniku. Festiwal ludowy „Łączy nas kultura” odbywa się od 2011 roku od 3 lat jest imprezą międzynarodową, uczestniczą w niej artyści z Ukrainy. W tegorocznej edycji festiwalu brały udział zespoły i kapele ludowe z powiatu lubartowskiego „To i owo” z Kamionki, „Lubartowiacy”, i „Rozkopaczewianki”. Trzecie miejsce zdobyła Kapela „Lubartowiacy”. Do Lubartowiaków trafiło też dodatkowe wyróżnienie dla ludzi z pasją i to wyróżnienie otrzymał nasz kolega tutaj radny Jerzy Tracz. W wyróżnieniu tym czytamy: został doceniony za zaangażowanie, upowszechnianie kultury, tradycji, promowanie kultury ludowej w innych regionach, przekazywanie właściwych wzorców młodemu pokoleniu i bezgraniczne oddanie swojej osoby dla dobra społecznego.” Gratuluje Kapeli „Lubartowiacy”, gratuluje tobie kolego Jerzy Tracz. Chciałem Państwu jeszcze pokazać to wyróżnienie dla ludzi z pasją dla Pana Jerzego

Tracza. Chcę jeszcze powiedzieć, że cała ta dyskusja związana z przyznaniem nagrody Burmistrza dla Jerzego Tracza naprawdę jest nie na miejscu tu. Jemu naprawdę ta nagroda się należała. Ja widziałem wniosek, który został podpisany przez kilkanaście instytucji. Opieczętowany pieczętami, także tyle instytucji dostrzegło po prostu te działania wieloletnie Jerzego Tracza. I trochę tak w tej chwili jest i mnie i pewnie niektórym z Państwa, Jerzemu, nieprzyjemnie. Także jeszcze raz gratuluję i dziękuję.

#### Radny JERZY TRACZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu takie to miłe jest wiec może wniosek też taki miły akcent, bo się kończą te obrady kolejne naszej sesji. A więc o od wielu lat są z nami na tej sali osoby godne uszanowania, uznania i docenienia. A są to redaktorzy, dziennikarze, fotoreporterzy jak również operatorzy kamer naszych lokalnych mediów. Zapewne wszyscy obecni na tej sali jesteśmy pełni uznania dla Was za Waszą pełną oddania pracę dokumentującą obrady sesji Rady Miasta oraz niektóre posiedzenia Komisji Rady Miasta. Jesteście z nami do końca obrad pomimo tego, iż niektóre kończą się już po północy. Za to Wasze poświęcenie, wytrwałość oraz wymierną i twórczą pracę jesteśmy Wam wdzięczni i serdecznie Wam dziękujemy.

#### BURMISTRZ

Ja mam nadzieję, że krótko proszę Państwa, ale nie mogę się nie odnieść do tego pisma, które Pan Przewodniczący przeczytał w tych dwóch kwestiach. Przecież jest do sprawdzenia kiedy pierwszy materiał wideo na stronie miejskiej się pojawił. Więc pojawił się, nie pamiętam, której sesji, chyba XLIII jeśli dobrze pamiętam w grudniu 2013r. To była transmisja pierwszej sesji wideo więc statut był zmieniany jeśli dobrze pamiętam w 2015 roku, czy w 2016r. to nie da się tych dat porównać. Ale to kwestia mało istotna. Natomiast muszę Państwu ze smutkiem powiedzieć, bo to jest ciągle podnoszone, nie można inaczej odebrać działań no niektórych naszych mieszkańców jak dyskredytowanie osób nagrodzonych w ramach tej nagrody. Wiem jak to dotknęło Pana Jerzego Tracza i wiem jak dotknęło to Dyrektora Fundacji, bo chcą mi oddać tą nagrodę. Oni sobie nie zasługują, żeby pracując dla miasta 25 lat, bo dzisiaj obchodzą 25 lecie tak dyskredytować czyjaś pracę przez drobną sprawę. Chcę Państwu powiedzieć nie umniejszając Wysokiej Rady, ale nie ma regulacji Rady w tej kwestii. To zarządzeniem burmistrza została ustanowiona taka nagroda dla osób funkcjonujących i zarządzeniem burmistrza do pomocy, zaprosił osoby składające się z komisji, żeby ta ilość myśli, głosów była jak najszersza. Więc to negocjowanie, czy dyskredytowanie przyznania nagrody a pisanie po regionalnych izbach obrachunkowych, pewnie, czy nie pewnie, Rzecznik Praw Obywatelskich to dostał, Pan Prezydent pewnie dostał. Całą Polska wie, że zostały przyznane nagrody w sposób niewłaściwy dla naszych mieszkańców, którzy swoją pracą społeczną zasługują, swoją rzetelną pracą społeczną, bo usłyszałem od jednego mieszkańca, żeby sprawdzić, jaki wkład pracy w życie społeczne jest osób krytykujących tą decyzję, żeby dopiero wtedy można było krytykować czyjeś osiągnięcia w kontekście własnych dokonań życiowych. I to jest bolesne proszę Państwa, nie było obowiązku nawet tej komisji. Burmistrz prosi o pomoc ale mógł nie skorzystać bo też ma prawo inicjatywy. Natomiast nie jest to regulacja uchwałą Rady więc nie została złamana, nawet jeśli by była, ale jeszcze raz podkreślam dla wszystkich i Pani Prezes Lubelskiej Fundacji Rozwoju i Pan Jerzy Tracz wyłączyli się z głosowania nad swoimi wnioskami. Nie można, więc mówić, że sobie przyznali nagrody. Dziękuję bardzo.

#### Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo ja mam taki apel do Państwa Radnych pomijając, kto jest sympatykiem prawej czy lewej strony, czy tego klubu czy nie, ja bym prosił, żebyśmy się nie wdawali w



kreowanie jakichś tam niepotrzebnych konfliktów. A propos tej ulicy na osiedlu Garbarskim, bo ja od dwudziestu lat jak pamiętam to nigdy nie było problemu z tą ulicą, że tam ktoś podjeżdża, przejeżdża. Tamtędy nie jeżdżą tylko ludzie do przedszkola, ale jeżdżą, nie wiem czy Państwo wiedzą tam jest taki warzywniak Pana Dragana. Tam są bardzo dobre ceny na wszystko, ludzie z całego miasta podjeżdżają żeby kupić u Państwa Draganów. Także to nie tylko osoby, które dowożą do, żeby to nie zostało potraktowane, jako autopromocja tylko akurat, nie kupuję w tym momencie tam, musiałbym daleko chodzić. Natomiast tam jeżdżą ludzie z całego miasta a poza tym jest to droga przejazdowa pomiędzy 3 Maja od PSS-u do Batalionów Chłopskich. Tam też czasami niektórzy sobie skracają tą drogę. Ja apeluję do Pana Burmistrza, do Pana Prezesa żeby nie było takiego podziału na mieszkańców miasta i mieszkańców spółdzielni mieszkaniowej tylko, żeby się po prostu dogadać. Natomiast absurdem wydaje mi się mówienie, że przesunięcie o 2m drogi w lewo akurat spowoduje to, że mieszkańcy nie będą odczuwać hałasu, bo i tak ten blok stoi w części przy drodze miejskiej, po której jeżdżą osoby dowożące dzieci do przedszkola. Apeluję naprawdę nie dajmy się wciągać w jakieś tam niepotrzebne konflikty. Załatwiamy sprawy dla mieszkańców i tylko tyle. Dziękuję bardzo.

Ad. 9

Zamknięcie obrad.

Porządek obrad XVIII sesji został wyczerpany. O godz. 19:30 Przewodniczący Rady Miasta Pan Jacek Mikołaj Tomasiak zamknął obrady XVIII sesji Rady Miasta Lubartów.

Protokół sporządziła:

Ewa Czarnecka

Przewodniczący Rady Miasta

Jacek Mikołaj Tomasiak



Lublin, dnia 18 kwietnia 2016 r.

**Komendant Wojewódzkiej Policji  
w Lublinie**

E-390/2016/KS

**PAN JANUSZ BODZIACKI**

**BURMISTRZ MIASTA LUBARTÓW**

Ustosunkowując się do wniosku Pana Burmistrza wyrażonego w piśmie nr ORG.0008.3.2016 z dnia 01 kwietnia 2016 roku, dotyczącego wyrażenia opinii w sprawie planowanego rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie, poniżej przedkładam stanowisko w tej sprawie.

Zgodnie z art.9 ust.5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o strażach gminnych współpraca Policji i straży polega w szczególności na: stałej wymianie informacji o zagrożeniach występujących na określonym terenie w zakresie bezpieczeństwa ludzi i mienia, spokoju i porządku publicznego, zorganizowaniu systemu łączności Policji i straży, uwzględniającego lokalne potrzeby i możliwości oraz zapewniającego utrzymanie stałej łączności między jednostkami Policji i straży, koordynowaniu rozmieszczenia służb policyjnych i straży, z uwzględnieniem zagrożeń występujących na danym terenie, na wspólnym prowadzeniu działań porządkowych w celu zapewnienia spokoju i porządku w miejscach zgromadzeń, imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych, a także w innych miejscach publicznych, organizowaniu wspólnych szkoleń oraz ćwiczeń policjantów i strażników gminnych oraz wymianie informacji w zakresie obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych.

Współpraca we wskazanym wyżej zakresie nie była w pełni realizowana.

Prowadzone co miesiąc analizy stanu zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komendy Powiatowej Policji w Lubartowie, w tym w szczególności na terenie samego miasta Lubartów wskazywały, iż największe zagrożenie występowało (nadal) na drugiej i trzeciej zmianie służby. Funkcjonowanie w obecnej formule SM Lubartów, tj. Komendant i trzech strażników pracujących jedynie w godzinach pracy Urzędu Miasta Lubartów, tj. 7.30-15.30 w poważnym stopniu ograniczało, a niejednokrotnie uniemożliwiało współpracę pomiędzy dwiema formacjami.

Stwierdzić należy, że funkcjonowanie straży w obecnej formie jest niecelowe i nieefektywne, nie przekłada się bowiem realnie na zwiększenie poczucia poziomu bezpieczeństwa mieszkańców miasta Lubartów, co prowadzi do wniosku, iż niezrealizowany pozostaje w ten sposób ustawowy cel powołania straży. Dlatego też moja **opinia w sprawie jej rozwiązania jest pozytywna.**

Niemniej jednak pragnę podziękować za dotychczasowe wspólne działania obu formacji, które pozytywnie wpłynęły na poprawę porządku publicznego.

*Z paszaniem*

Komendant Wojewódzkiej Policji w Lublinie

*Inspektor Paweł Dobrowolny*

Opr. w 3 egz. KS

Egz. 1 - adresat

Egz. 2 - ja

Do wiadomości - Wojewoda Lubelski

*60*



019 / 9 / 100000  
Lubartów, dnia 30 czerwca 2016 roku.

**Pan**

**Janusz Bodziacki**

**Burmistrz Miasta Lubartów**

W odpowiedzi na pismo znak: ORG.0008.3.5.2016r. dotyczące wyrażenia opinii odnośnie projektu uchwały Rady Miasta Lubartów w sprawie rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie, korzystając z przysługujących nam uprawnień, wyrażamy stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Straż Miejska funkcjonująca w strukturze organizacyjnej Urzędu Miasta realizuje zadania określone ustawą o strażach gminnych oraz uchwałami Rady Miasta Lubartów, a w szczególności w zakresie porządku publicznego, utrzymanie czystości oraz obowiązki związane z obsługą płatnych parkingów ( w wyniku pokontrolnych zaleceń brak możliwości ich realizacji przez Straż Miejska od dn. 01.02.2016r.)

Według naszej opinii będzie istniała dalsza konieczność wykonywania w/w zadań w inny zorganizowany sposób w oparciu o dodatkowe zasoby kadrowe. Część zadań związanych z obsługą parkingów płatnych ( obsługa parkometrów) została powierzona do realizacji w ramach umowy cywilno-prawnej generującej dodatkowe koszty finansowe.

W związku z powyższym jako organizacja powołana do reprezentowania i obrony praw pracowniczych, w sytuacji ewentualnego rozwiązania Straży Miejskiej wnosimy o powierzenie dotychczas realizowanych zadań określonych m.in. prawem miejscowym, a w szczególności w zakresie porządku publicznego i utrzymania czystości, związanych z obsługą parkingów, oraz tych zleconych do realizacji w ramach umów cywilno-prawnych pracownikom Straży Miejskiej.

W naszej ocenie taka decyzja z uwzględnieniem zarówno posiadanych przez nich kompetencji i długoletniego doświadczenia gwarantuje poprawną realizację zadań naszego Miasta co spowoduje rezygnację z ponoszonych kosztów wynikających z umów cywilno-prawnych. Reorganizacja struktury organizacyjnej Urzędu i odpowiednie dostosowanie podziału zadań zapewnią ich realizację w nowej formule organizacyjnej i uwzględni zapewnienie praw pracowniczych po przez dalsze zatrudnienie funkcjonariuszy Straży Miejskiej.

PRZEWODNICZĄCY  
Międzyzakładowej Organizacji  
NSZZ „Solidarność”  
w Urzędzie Miasta Lubartów

*Artur Ozon*  
mgr Artur Ozon



**FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH**  
**ZARZĄD WOJEWÓDZKI**  
**WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE**

20 – 022 Lublin, ul. Okopowa 5; tel. +48 81 472 31 96; tel. kom. +48 502 238 807; e-mail zw\_lublin@interia.pl

Urząd Miasta Lubartów  
ul. Jana Pawła II 12

**8626.16.DKP**

Wpłynęło dn. 13-07-2016  
Przebiegło przez  
Magdalena Szczyt



06F00C170

LZW FZZ – 51/07/2016

Lublin, dnia 08 lipca 2016 roku

dot.: pisma znak: ORG.0008.3.4.2016.

**Burmistrz Miasta Lubartów**

ul. Jana Pawła II 12  
21 – 100 Lubartów

W odpowiedzi na pisma znak: ORG.0008.3.4.2016 z 31 maja 2016 roku, dotyczące zaopiniowania projektu uchwały w sprawie rozwiązania samorządowej, umundurowanej formacji – Straży Miejskiej w Lubartowie informujemy, że:

Zarząd Wojewódzki **Forum Związków Zawodowych** w Lublinie  
**nie wnosi uwag** do przedstawionego projektu uchwały

**UZASADNIENIE**

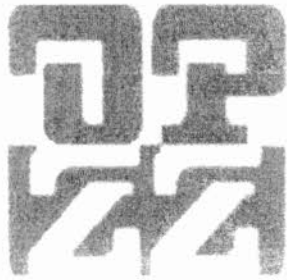
Zarząd Wojewódzki Forum Związków Zawodowych w Lublinie nie widzi przeciwwskazań do rozwiązania samorządowej, umundurowanej formacji – Straży Miejskiej w Lubartowiej.

Jednak w związku z tym, że związek zawodowy co do zasady broni interesów pracowniczych stąd nasze zainteresowanie losami pracowników zatrudnionych w tej formacji. Wyrażając swoją opinię w sprawie jej rozwiązania mamy nadzieję, że nie ucierpi na tym żaden pracownik.

Z poważaniem

Przewodniczący  
Zarządu Wojewódzkiego  
Forum Związków Zawodowych

*Marek Kotudziejczyk*



**Rada OPZZ**  
**województwa lubelskiego**

20-128 Lublin, ul. Lwowska 6  
tel./fax. (081) 532-89-56

Lublin 28.06.2016

Urząd Miasta Lubartów  
ul. Jana Pawła II 12

**8270.16.DKP**

Wpłynęło dn. 04-07-2016  
Przyjęto przez:  
Magdalena Sykut



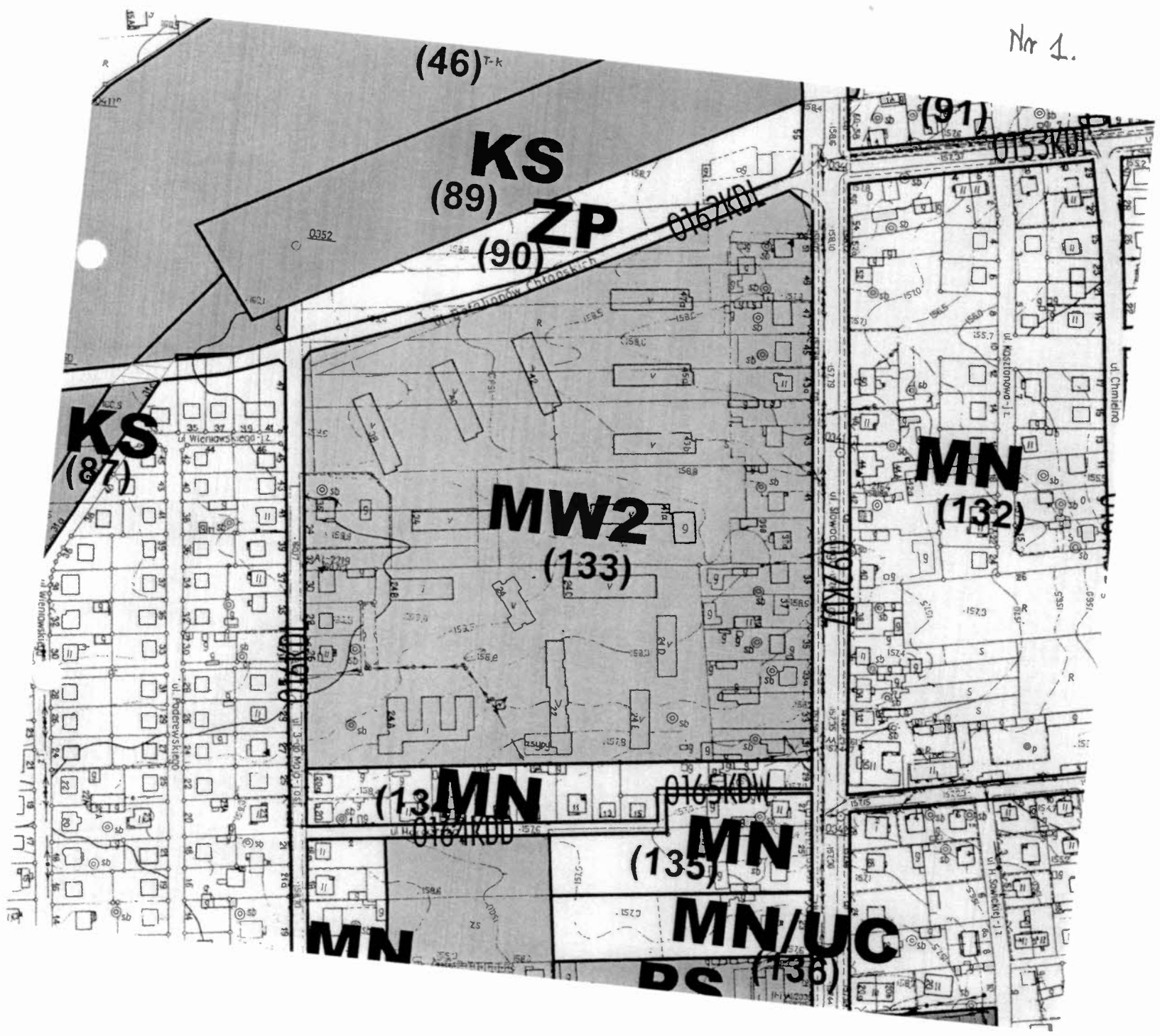
BURMISZ

Miasta Lubartów

Rada OPZZ Województwa Lubelskiego w odpowiedzi na Pana pismo nr  
ORG.0008.3.2.2016 dotyczące wyrażenia opinii w sprawie rozwiązania Straży Miejskiej  
w Lubartowie – odpowiadamy, że nie wyrażamy zgody na likwidację Straży Miejskiej.

Przewodniczący  
RADY OPZZ  
województwa lubelskiego  
*Wiesława Janczak*

Nr 1.



*[Handwritten signature]*

Nr 2.

Batalionów Chłopskich

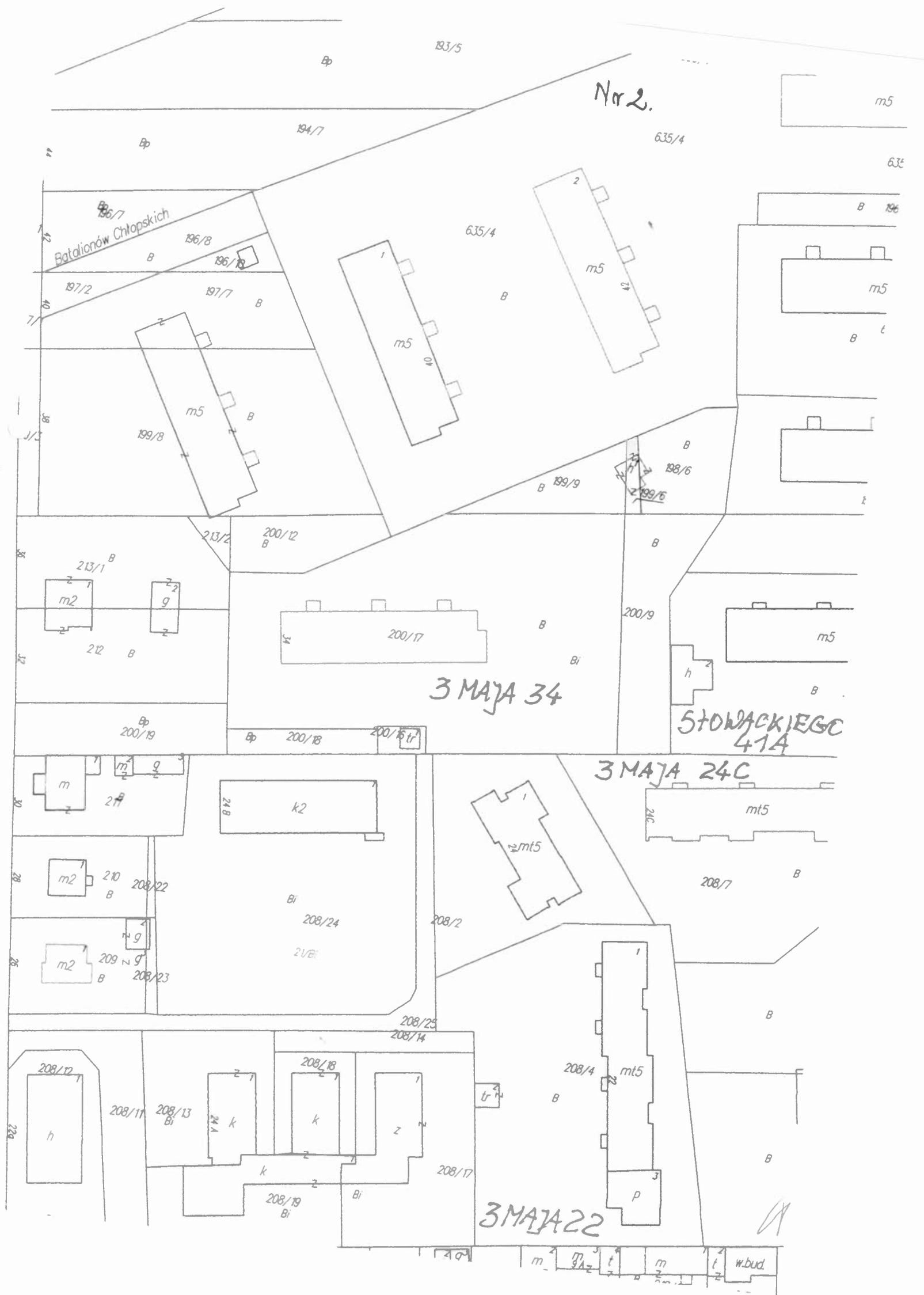
3 MAJA 34

STOWACKIEGO  
41A

3 MAJA 24C

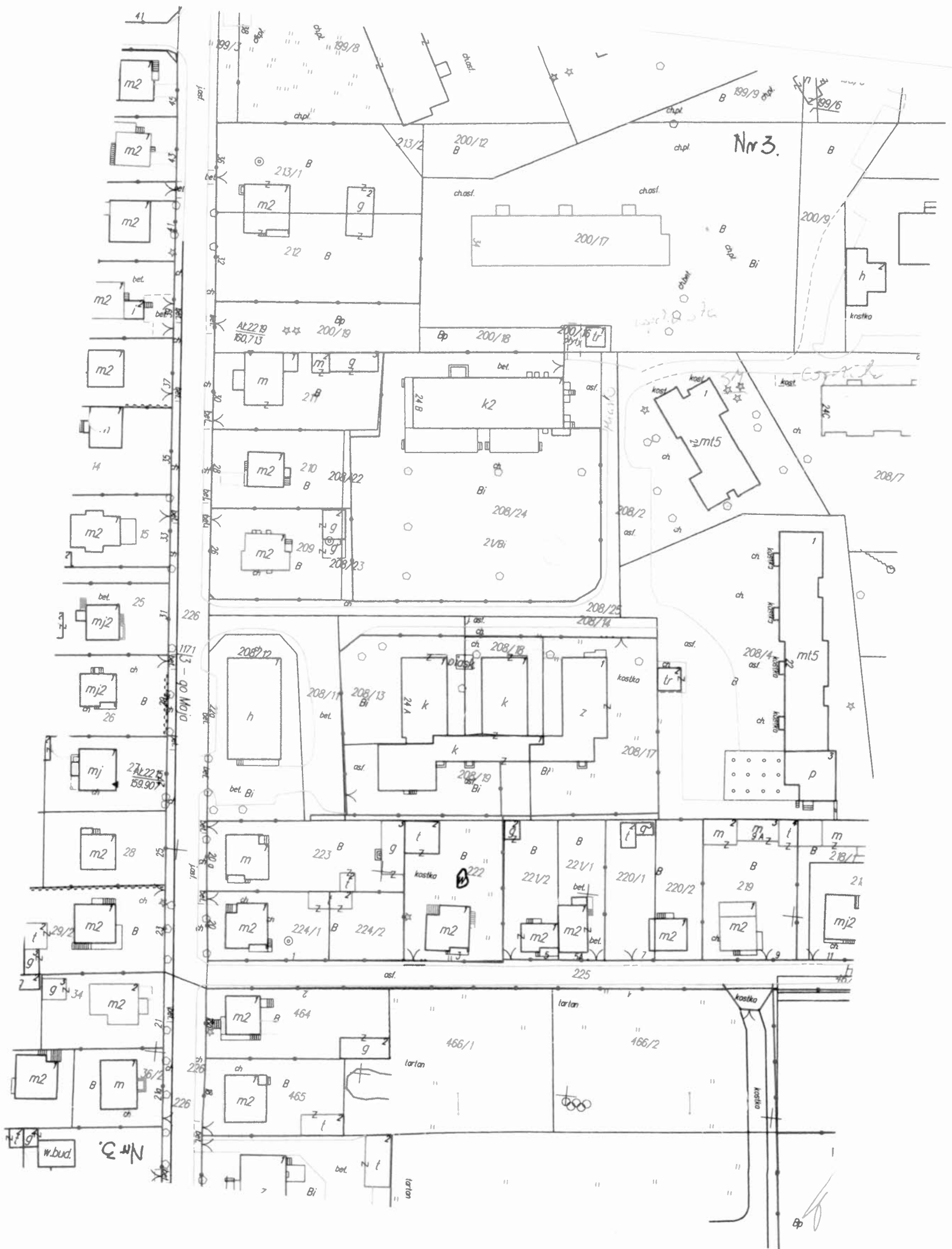
3 MAJA 22

3-go Maja





Nr 3.



Nr 3.

EP